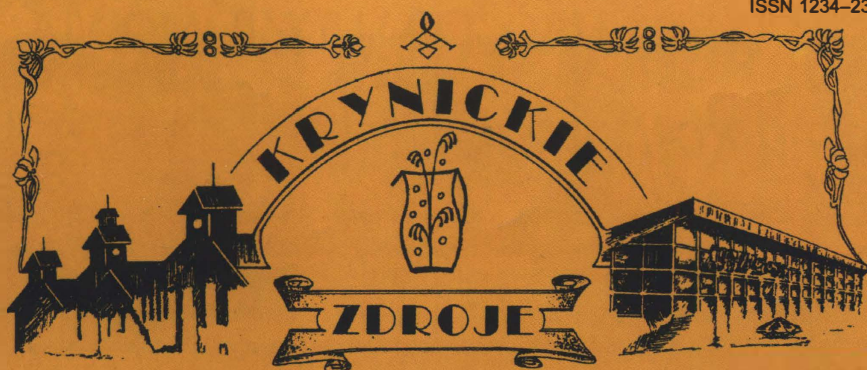




Cena 2,00 zł

Wrzesień/październik 2001 • GAZETA LOKALNA • Nr 9/10 (79/80)



Podsumowanie wyborów

Wybory parlamentarne w Krynicy.

W naszej Gminie uprawnionych do głosowania było 13.939 osób, z czego do wyborów przystąpiło 7.382 osoby, które oddały 7.372 ważnych głosów.

Spośród ośmiu kandydatów na pierwszym miejscu znalazł się Jan Golba, uzyskując 3.934 głosy poparcia. Na drugiej pozycji był Andrzej Chronowski z liczbą głosów – 1.821, a kolejni: Marek Oleksiński – 1.603 głosy, Franciszek Bachleda-Księdzularz 1.496 głosów.

Z Okręgu Wyborczego nr 13 (Rowy Sącz) do senatu weszli: Andrzej Chronowski, uzyskując 82.345 głosów i Franciszek Bachleda-Księdzularz liczbą głosów 75.665.

Jan Golba w całym Okręgu Wyborczym uzyskał 50.841 głosów.

Wśród kandydatów na posłów w Okręgu Wyborczym nr 14 znaleźli się także kryniczanie. Czy znaleźli uznanie w oczach współobywateli? Maria Siedlarz uzyskała 820 głosów, Aleksander Póchłopek 1.925, Beata Augustyńska 174, Aleksander Rojna 101, Marian Ryba 527, Katarzyna Zygmunt 535. Jednak nikomu z wymienionych nie udało się zdobyć mandatu poselskiego.

(Opr. red.)

**GA LICJANKA KUPUJE
KSIAŻKI DLA BIBLIOTEKI**

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Jesienna Rozmowa

*Ukochana
droga moja jesieni
listy z listowia zanoszę w
modlitwie
ostatni z fotografów słonecznika
podarował głowę
a złote grzywy koni
w mgłach połonin
chłodnym rankiem płyną
skrzypią w kieracie dnia
polne skrzypy
w zapasce nieba gaśnie
słońce
a za górę za górę pędzą
owce
kłębiaste kule chmur
Na spotkanie zimy
deszcz w soplach stąpa
na ryzyku
rzą huculskie konie
pomkną z szumem skrzydeł
w białe płachty zimy
Tylko kłębki pajęczyn
wrzeczono ciepłych snów
puszczę w ruch
Choć bez kapelusza z li-
stowia
nie będzie ci do twarzy
ukochana jesieni*

Z: „Przyjdę po strunie światła”,
Krynica 2001 - antologia wierszy
twórców Klubu Artystyczno-Bi-
terackiego TPSP. W Krynicy
— **czytaj str. 19**

W numerze

- ZSX w nowym budynku
- Zmarł Józef Citak
- Sport w Krynicy:
Taekwondo, Beskid, Sankorolki
- Motylkowy oddział dziecięcy
- XXXV Festiwal im. Jana Kiepury
- Pierwsza w Krynicy antologia
poezji



CO WIDAĆ, CO SŁYCHAĆ, CO LUDZIE MÓWIĄ...

Witamy konkurencję!

We wrześniu ukazał się w Krynicy pierwszy numer nowej gazety lokalnej: „Magazyn Krynicki – Nasza Gazeta”. Nie ukrywamy, że z zainteresowaniem przeczytaliśmy artykuły i informacje w niej zawarte, szczególnie rubryki: Słowo od wydawcy... i od Redaktora. Początkowo nasza redakcja była przekonana, że „konkurencja” powstała w Krynicy, co byłoby słuszne, gdyż wiele się tu dzieje. Zdziwiło nas, że wydawcą pisma jest firma Daisy Sport Corporation z ... Krakowa (choć krynicki adres też figuruje) a redaktorami Zbigniew Ringer i Zdzisław Sroka. Dobrze, że pojawiła się kolejna gazeta, w atrakcyjnej cenie, kilkutyśiecznym nakładzie, zawierająca ciekawe wywiady, aktualności i ambitne plany na przyszłość. Nie sposób jednak nie zauważyć, że panowie redaktorzy „ze świata” uważają, że trafili w pustkę wydawniczą i są jedynym od lat objawieniem w naszym mieście na tym polu, co sugerują słowa: „... spojrzalem wokół siebie i rozpatrzyłem się po okolicy. Skonstatowałem, że nie ma tu lokalnego pisma.” [sic!] Widocznie słabe to było spojrzenie skoro wydawane nieprzerwanie od 1994 roku „coś w rodzaju lokalnego pisma” - czasopismo „Krynicky Źródło”, pozostało niezauważone. Dalej czytamy: „... że w mieście dzieje się wiele ciekawych i ważnych rzeczy, które nie znajdują żadnego oddźwięku. Prawie nigdzie. W regionalnej prasie tyle co nic, w dużych gazetach wcale, w miejscowym radiu rzadko.” Uprzejmie informujemy, że od 1 do 9 października (9 dni) tylko w Gazecie Krakowskiej i Dzienniku Polskim ukazało się o Krynicy, tylko 34 artykuły dotyczące życia społecznego, sportu, wydarzeń kulturalnych itp., co można sprawdzić w kartotece regionalnej oraz czasopismach dostępnych w czytelni Biblioteki Publicznej. Pomijając stare, niewidoczne Krynicky Źródło, w ostatniej dekadzie pojawiały się takie tytuły: „Merkuriusz Krynicki”, „Krynica”, „Do Wody”, „Biuletyn Informacyjny”, różne okazjonalne jednodniówki oraz gazetki parafialne („Kromka Chleba”, „Karawana”) i szkolne (np. Krótkie Spieczę z LO). Nie można tu pominąć tak znaczących tytułów jak „Gazeta Festiwalowa” wy-

chodząca raz w roku pod egidą Dziennika Polskiego, czy już nie ukazującego się kwartalnika „Zagoroda” o zabytkach i kulturze Łemków.

Tematy, które zgodnie z zapowiedzią wydawcy i redaktora mają być poruszane na łamach nowej gazety, są ciekawe acz nie nowatorskie, bo zarówno o osiągnięciach sportowych, klubach, zawodnikach, trenerach i działaczach (KTH, Zuber, UKS Jedynka, Tajfun, Gondola, Beskid, Multivita i inne) o propozycjach kulturalnych, interesujących ludziach i ciekawej przeszłości już pisaliśmy i nadal piszemy. I tak jakby od niechcenia mamy, oprócz miejscowych czytelników, prenumeratorów w całej Polsce, sympatyków w kilku innych krajach, egzemplarz obowiązkowy między innymi w Bibliotece Narodowej, Bibliotece Jagiellońskiej, a korespondencje i e-maile przychodzą z Lublina, Gliwic, Gdańska, Szczecina i Australii.

„W przekonaniu o nieobecności wydarzeń krynickich w wielkich mediach, o miejscowych informacjach, które się nigdzie nie ukazują, o małych zdarzeniach, dla których nie ma miejsca w tutejszych dziennikach, podejmujemy próbę wypełnienia tej luki.” Cóż, Krynica w ostatnich miesiącach cieszy się powodzeniem w „nieznanych” w Polsce i regionie mediach: TVP 1, TVN, Telewizja Kraków, Polskie Radio PR1 – Lato z Radiem, Radio Echo, Radio Plus, Radio Kraków i innych z okazji takich wydarzeń jak: Festiwal im. Jana Kiepury, Forum Ekonomiczne Polska-Wschód, wizyty zagraniczne z Arabii Saudyjskiej, Anglii czy wielu konferencji i sympozjów.

Gdyby wydawca i redaktorzy „Magazynu Krynickiego” zechcieli uważniej przyjrzeć się krynickiemu rynkowi prasowemu, zapraszamy do Biblioteki Publicznej przy ul. Nowotarskiego 1, gdzie udostępnimy archiwalne i obecne numery „Krynicky Źródoł”, kartotekę regionalną, prasę regionalną i inne publikacje z działu INFORMACJA LOKALNA, w którym również znajdzie swoje miejsce, oby na dłużej, nowa gazeta.

Redakcja

GALICJANKA MECENASEM BIBLIOTEKI

Kultura w obecnej dobie może funkcjonować i rozwijać się tylko wtedy gdy znajdzie opiekuna - mecenas. Wielkie muzea, biblioteki znaczące teatry mogą pozyskać opiekunów, prawie niemożliwe wydaje się to w przypadku małych instytucji i kultury, szczególnie w środowisku, które dotknięte jest bezrobociem i recesją. Tym większa jest nasza radość, że znalazł się ktoś, kto zechciał spenić rolę MECENASA NASZEJ BIBLIOTEKI.

Na łamach gazety pragniemy podziękować Panu Prezesowi **RYSZARDOWI POTOŃCOWI** i jego firmie „**GALICJANKA**” za chęć regularnego finansowania zakupu książek do Biblioteki Publicznej GU Krynica. Miejmy nadzieję, że taki przykład znajdzie naśladowców wśród innych firm z naszego terenu i nie tylko.

Dziękujemy w imieniu własnym i czytelników
Biblioteka Publiczna GU w Krynicy

Uroczysta inauguracja roku szkolnego Zespołu Szkół Zawodowych w nowym budynku

SZKOŁA W NOWYCH MURACH

Spełniły się marzenia pokoleń absolwentów, pracowników oraz uczniów szkoły, 3 września 2001 roku **Zespół Szkół Zawodowych im. Mikołaja Kopernika w Krynicy** zainaugurował rok szkolny 2001/2002 w nowym budynku przy ulicy Nadbrzeżnej. Tym samym dobiegły końca obchody **Roku Jubileuszowego 75-lecia** istnienia placówki.

Starania o budowę nowego obiektu Zespołu Szkół Zawodowych rozpoczęła obecna dyrektorka **mgr Janina Złotnicka**, która w

o powierzchni około 1,8 ha na rzecz Kuratorium Oświaty - w zarząd Zespołowi Szkół Zawodowych w Krynicy. Jednocześnie przystąpiono do wszystkich innych robót, mających na celu przygotowanie inwestycji, a aktualizację projektu szkoły zlecono Autorskiej Pracowni Architektonicznej mgr inż. Czesława Białego.

Budowa nowego

obektu ZSZ dobiegła końca dzięki staraniom dyrektorki Janiny Złotnickiej, dużej przychylności Kuratora Jerzego Lackowskiego, a także zrozumieniu i wsparciu Starosty Nowosądeckiego Jana Golonki oraz Dyrektora Wydziału Edukacji Starostwa Nowosądeckiego Zbigniewa Czapelaka.

Inaugurację nowego roku szkolnego 2001/02 rozpoczęła Msza Święta w Kościele MBNP w Krynicy, celebrowana przez Biskupa Diecezji Tarnowskiej Jana Styrnę. Następnie wszyscy zebrani goście, Grono Pedagogiczne, absolwenci, rodzice oraz uczniowie w

uroczystym pochodzie przemaszerowali ulicami Krynicy pod nowy budynek ZSZ.

Ceremonii poświęcenia szkoły dokonał Biskup Jan Styrna, natomiast otwarcie, poprzez symboliczne przecięcie

wstęgi, stało się udziałem: dyrektorki Janiny Złotnickiej, Kuratora Oświaty Województwa Małopolskiego Jerzego Lackowskiego, Sta-



Uroczysta inauguracja roku szkolnego 2001/2002, mgr Janina Złotnicka podczas powitania gości

rosty Nowosądeckiego Jana Golonki, **Wicemarszałka Sejmiku Województwa Małopolskiego Andrzeja Sasuły**, **Burmistrza Gminy Uzdrowiskowej Krynica Jana Golby** oraz przedstawiciela młodzieży-przewodniczącego szkoły **Mariusza Sobczaka**.

W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych, reprezentowani przez posłów województwa małopolskiego; przedstawiciele władz oświatowych oraz powiatowo- gminnych. Podczas ceremonii otwarcia nie zabrakło przyjaciół szkoły, absolwentów,

dokończenie na stronie 4



Poświęcenie szkoły przez Biskupa Diecezji Tarnowskiej Jana Styrnę

1993 roku, po dokonaniu wnikliwej analizy sytuacji własnościowej szkoły oraz bardzo trudnych warunków nauczania młodzieży, wystosowała wniosek do Kuratorium Oświaty o zgodę na budowę.

Rada Gminy Uzdrowiskowej w Krynicy, uchwałą z dnia 3 grudnia 1993 roku przekazała działki



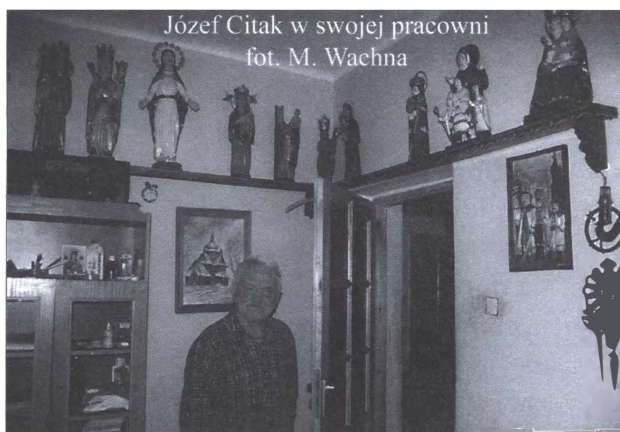
Uroczystego przecięcia wstęgi dokonuje Kurator Oświaty województwa małopolskiego - Jerzy Lackowski, obok Dyrektorki Szkoły Janina Złotnicka, Starosta Nowosądecki Jan Golonka, Marszałek Sejmiku województwa małopolskiego Andrzej Sasuła, Burmistrz Gminy Uzdrowiskowej Jan Golba oraz uczniowie szkoły.

Zmarł Józef Citak

Pozostały rzeźby i wspomnienia.

18 września Krynica pożegnała twórcę ludowego, znanego rzeźbiarza i gawędziarza, Józefa Citaka. Był barwną i cenioną postacią nie tylko w naszym środowisku, lecz także w całym kraju i za granicą. Jego prace znalazły miejsce w wielu muzeach etnograficznych, kościołach oraz prywatnych zbiorach kolekcjonerskich, chociażby w krynickim kościele pod wezwaniem Św. Antoniego, gdzie artysta rzeźbił Drogę Krzyżową, Krzyż Papieski, ołtarz w kościele dolnym.

Urodził się w 1921 roku w Barcicach koło Rytra, a z Krynica związany był od 1954 r. W latach 60 tych został członkiem Towarzystwa Sztuk Pięknych. Potem wstąpił do Stowarzyszenia Twórców Ludowych, w którym pełnił wiele funkcji społecznych. W swej pracy odznaczał się wielką skromnością i zaangażowaniem. Był



lubianym i szanowanym artystą, laureatem wielu nagród i wyróżnień, m. in.: Srebrnej Odznaki za opiekę nad zabytkami, Złotej Odznaki za zasługi w szerzeniu kultury, a także odznaki Zasłużony Działacz Kultury.

W roku ubiegłym obchodził uroczyste 45 lecie pracy artystycznej. Ubrany w strój

lachowski, otoczony rodziną i przyjaciółmi, przyjmował życzenia i gratulacje. Nikt wówczas nie przypuszczał, że w tak krótkim czasie odejdzie od nas na zawsze ten niepowtarzalny człowiek.

Uroczystości pogrzebowe rozpozwały się w jego domu przy ul. Halnej, a nabożeństwo w kościele parafialnym w Krynicy Dolnej. Po mszy św. kondukt żałobny wyruszył na cmentarz, gdzie po raz ostatni zmarłego żegnała rodzina, przyjaciele i przedstawiciele UGU: burmistrz Jan Golba i Stanisław Cwierniewicz, kapela „Kołodzieje” z Krynicy, kapela góralska z Zakopanego oraz miłośnicy jego talentu.

Odszedł człowiek barwny, dobroduszny i szczerzy, z którym obcowanie mogło ubogacić każdego.

Redakcja

Refleksje powyborcze

Jan Golba – burmistrz Krynicy, prezes Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych startował podczas minionych wyborów na fotel senatora. Brak wystarczającej liczby głosów nie potraktował jako porażkę. Powiedział: „Jestem zaskoczony poparciem, którego udzielili mi kryniczanie, ponad czterotysięczne, czyli więcej niż połowa głosujących; w obwodach krynickich to poparcie dochodziło nawet do 60 procent, w Muszynie stanowiło aż 65 procent; ponadto wysoki wynik uzyskałem w Nowym Sączu, Gorlicach, Ujściu Gorlickim. Startowałem w wyborach po to, aby móc przyczynić się do pewnych zmian, skoncentrować na tych sprawach, które od dawna są zaniedbywane, m. in. kwestia dróg dojazdowych (Brzesko – Krynica, do przejścia granicznego w Muszynie), problem rozwoju przemysłu turystyczny i likwidacji bezrobocia. Nie udało się, ale mam nadzieję, że poza parlamentem również będę miał możliwość działania i wpływu na sprawy związane z rozwojem regionu. Było dla mnie nowe doświadczenie, oczywiście należało się liczyć z tym, że będzie trudno zdobyć mandat senatorski z tego powodu, że w naszym okręgu startowało aż siedmiu kandydatów”. Pojawił się także nieprzyjemny akcent. Niektórzy kryniczanie, tradycyjnie już, swoim zachowaniem pokazali, że nie zależy im na tym, aby region miał swojego przedstawiciela w sejmie, w senacie. Gdy zbliżały się wybory walczyli używając różnego rodzaju paszkwili, pod którymi nie byli nawet w stanie się podpisać. Powtórzyła się sytuacja z 1993 r., kiedy to identyczne zarzuty postawiła mu Konfederacja Polski Niepodległej. Sąd zobowiązał wtedy Konfederację do skierowania pod adresem burmistrza przeprosin. Teraz historia się powtórzyła. „Jedną rzecz chciałbym podkreślić. Te paszkwile były podpisane – opozycja burmistrza. Nie wiem kto za tym stoi, ale jestem przekonany, że nie opozycja radnych, ponieważ nie posądzam jej o takie anachronizmy i brak elementarnej znajomości zagadnień gminy” – powiedział J. Golba.

Szkoła w... dokończenie ze s. 3

dawnej i obecnej kadry pracowniczej, wszystkich tych, którzy przyczynili się do stworzenia i rozwoju specyficznych

, wieloletnich tradycji szkoły.

Uroczystość zakończył bankiet, w którym młodzież Zespołu Szkół, znana z obsługi licznych imprez środowiskowych – pod kierunkiem nauczycieli zawodu, po raz kolejny pokazała swoje zawodowe umiejętności.

Obecnie prawie 700 uczniów Zespołu Szkół Zawodowych im. Mikołaja Kopernika może się kształcić w 16 nowoczesnych pracowniach przedmiotowych, między innymi: pracowni gastronomicznej, jak również nowoczesnej pracowni informatycznej.



Młodzież podczas obsługi bankietu



Przez kolejne lata młodzież Zespołu, nauczyciele i pracownicy będą mieli w nowym budynku godne warunki do uczenia się, nauczania i pracy.

A. Gajewska (ZSZ)
Fot. Stanisław Łątka

WAKACJE W BIBLIOTECE ZAKOŃCZONE

Wszystkie dzieci z niecierpliwością oczekiwały na „Wakacyjną Olimpiadę Sportową”. Odbędzie się ona — dzięki uprzejmości pana Jerzego Ciupka z Klubu Sportowego „Zuber” — na stadionie piłkarskim. Wzięły w niej udział dzieci w różnym wieku z terenu całej gminy. Nie było przegranych, wszyscy byli zwycięzcami i wszyscy zostali obdarowani upominkami, słodyczkami, ciastkami i napojami. Hasłem, które przyswiecało Olimpiadzie było: „Żyj zdrowo — baw się wesoło!” i miało na celu propagowanie zdrowego trybu życia.

W następnym tygodniu dzieci wybrały się z wizytą do goprowców. Grupy z poszczególnych bibliotek (Czarnego Potoku, Źródlanej i Deptaku) pieszo dotarły do ulicy Halnej, do budynku, który jest siedzibą krynickiej grupy GOPR, gdzie przywitał ich dyżurujący — pan Smetana. Wszyscy z wielkim zainteresowaniem wysłuchali historii krynickiej jednostki — której tradycja sięga jeszcze do początków XX w. i Towarzystwa Tatrzańskiego. Opowiedział także o współczesnym ratownictwie górskim, pokazywał sprzęt jakim dysponują krynicy ratownicy, a nawet zademonstrował na ochotnicze, jak z niego korzystać. Dzieci szczególnie zainteresowały topogany i samochody terenowe, oraz ściana do wspinaczki skałkowej. Po interesującej prelekcji i próbach sprawnościowych opiekunki z biblioteki obdarowały dzieci cukierkami.

Pan Smetana tak ciekawie opowiadał o pracy krynickich ratowników, że można mieć nadzieję, że wśród młodych słuchaczy zakiełkowały myśli, aby kiedyś w przyszłości stanąć w ich szeregach, a nim nadejdzie ten czas będą chętnie poznawać okoliczne szlaki, wybierając się na wycieczki i poznając osobiście przyrodę. Może będzie to dla nich alternatywą wybierania takiego spędzania wolnego czasu, które w przyszłości zapoczątkuje ciekawym życiem i uczestnictwem w niesieniu pomocy potrzebującym w górach.

Prócz zajęć, konkursów międzybibliotecznych w ramach poszczególnych placówek, odbywało się szereg różnorodnych zajęć. Codzienne warsztaty plastyczne — rysunek z perspektywy, portrety, zabawa „z cieniami” — portrety, figurki solne, a wreszcie prawdziwy plener — najpiękniejsze zakątki naszej miejscowości oraz „malowanie świata” — rysowanie na betonie. Plonem wycieczek w teren było zebranie roślin rosnących na naszych łąkach i wykonanie zielnika wraz z opisem i charakterystyką roślin (do rozpoznawania roślin bardzo przydały się książki znajdujące się w bibliotece). Dzieci przygotowywały występy artystyczne z własną choreografią i własnym tekstem do piosenek, które wykonywały w czasie dyskotek i spartakiady).

W deszczowe dni — których nie brakowało w mijające wakacje — dzieci brały udział w turniejach: szachowym, ping-ponga, skakania na skakance, których ostateczne rozstrzygnięcia — finały odbyły się na zakończenie „Wakacji z biblioteką — Krynica 2001” i wtedy też zwycięzcy i uczestnicy otrzymali nagrody i upominki.

Były też wycieczki po mieście dzieci zwiedzały mało znane sobie zakątki Krynicy — odległą ul. Polną z Cmentarzem Żydowskim, rzadko uczęszczane boczne uliczki, które potrafiły zaskoczyć dzieci ciekawymi, nieznanymi obiektami. Celem jednej z eskapad była lodziarnia pana Wróbla, który zasponsorował całej grupie lody — dzieci były bardzo zadowolone.

Wśród propozycji jakie przygotowała Biblioteka, aby zapewnić ciekawy program i pokazać jak można efektywnie, zdrowo i przyjemnie spędzać czas, znalazło się tak wiele rozmaitych



zajęć, że każde dziecko, które chciało wziąć udział w wakacyjnej akcji — a było ich około 450 — mogło znaleźć coś dla siebie. Program był na tyle bogaty i dopasowywany do potrzeb — wieku i liczby dzieci — że nie wszystkie z zaplanowanych imprez Biblioteka zdążyła zrealizować. Może w przyszłym roku... zrealizujemy to czego nie zdążyliśmy w czasie tych wakacji.

Sponsorzy:

UGU Krynica

Pan Adam Stanisławczyk - sklep Mega Lux

Pani Grażyna Szurlej - apteka Vita

Pani Waleria Gray - PPHU Muskat - Konin,

pensjonat FAMILIJNY

Państwo Krystyna i Jerzy Wiśniewscy - sklep obuwniczy

Hurtownia ASORT

PSS Krynica

Sanatorium ABATON

ASORT - Supersam

Państwo Cechini

Pan Mirosław Wachna - Foto Ewa

Pan Czesław Siwy - Kantor

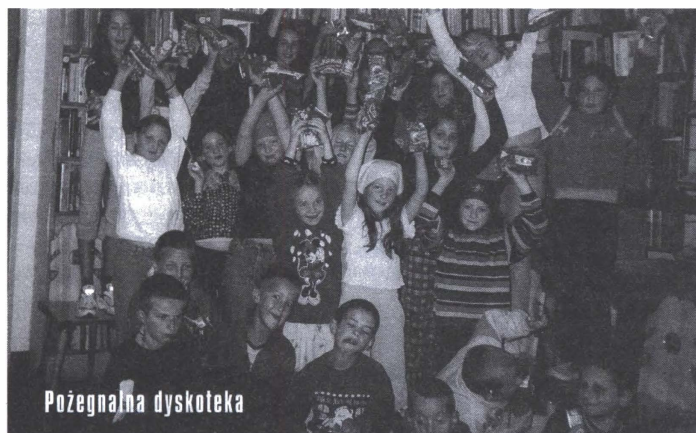
Piekarnia „Zdrowie”

Piekarnia „Sekula”

Pani Krystyna Adamek

Pani Helena Zychowicz

Drukarnia ICS Nowy Sącz



SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

TAEKWONDO W KRYNICY

Taekwondo- nazwę tą tworzą trzy słowa „tae” oznacza stopę, wyskok, lub uderzenie stopą, „kwon” pięść lub uderzenie pięścią, „do” sztukę, drogę lub metodę. Taekwondo zatem należy pojmować jako „sztukę walki przy użyciu rąk i nóg”

Współczesne taekwondo nie jest jedynie sztuką walki ale dynamicznie rozwijającą się dyscyplina olimpijską. Taekwondo na świecie trenuje się w 164 krajach, a w Polsce w 54 klubach w ilości blisko 2000 tys. zawodników.

Krynicky taekwondo to przede wszystkim Klub Sportowy Astra.

Początki tej dyscypliny w Krynicy można datować na 1982 rok, kiedy to po przyjeździe ze Stanów Zjednoczonych do Polski pana Aleksandra Klimkowskiego, grupa zafascynowanych młodych ludzi zaczęła trenować pod jego okiem Taekwondo. Pierwsze zajęcia odbywały się w Szkole Nr 1 w Krynicy (obecnym Gimnazjum). Ta pierwsza sekcja należała do LZS. Jego uczniowie Jerzy Lelito, Dariusz Gurgul, Janusz Hajduga zarażeni przez swojego trenera tą wspaniałą wtedy sztuką walki po zaprzestaniu działalności sekcji LZS-u, zaczęli samodzielnie szkolić się w najsilniejszym jak wtedy ośrodku Taekwondo w Polsce w AZS-ie Lublin. Tam zdawali egzamin pod okiem Pana Andrzeja Puchniarskiego długoletniego Prezesa Komisji Stylowej Taekwondo przy Polskim Związku Karate, a następnie Prezesa Polskiego Związku Taekwondo.

W październiku 1985 roku w szkole Nr 3 w Krynicy trzech młodzi ludzie zaczęli prowadzić zajęcia taekwondo. Na



Obóz w Sopocie 2001

wzięcie i późniejszą działalność włożyli pan Jerzy Szot oraz pan Andrzej Macur. W tym też roku klub zaczął odnosić pierwsze sukcesy. Coraz częściej zawodnicy wyjeżdżali na zawody i raz za razem przywozili coraz większe trofea.

W 1990 r. Astra była organizatorem VIII Mistrzostw Polski, które odbyły się w Gorlicach. Podczas tych zawodów Jan Biernat wywalczył pierwszy dla Astry tytuł Mistrzowski. Rok później w Rzeszowie Mistrzostwo Polski zdobył Jarosław Jarząb. W tych latach powstała sekcja w Muszynie prowadzona przez Janusza Hajdugę i Wiesława Janusza. Również w tym okresie Klub otrzymał w dzierżawę budynek (dawną Harcówkę) przy ul. Źródlanej (obecnie znajduje się tam sala do kick-boxingu i siłownia). W latach 1990- 91 r. koledzy trenera Lelito, Hajduga i Gurgul zaczęli rozwijać swoje zainteresowania nowym, wchodzącym dopiero na polską sportową estradę, sportem jakim był Kick-boxing. W szybkim czasie otrzymali uprawnienia instruktorskie i stopnie mistrzowskie. Zawodnicy taekwondo niejednokrotnie startowali w zawodach Kick-boxingu i niejednokrotnie odnosili sukcesy, aż w końcu Zarząd Astry podjął uchwałę o powołaniu sekcji Kick-boxingu.

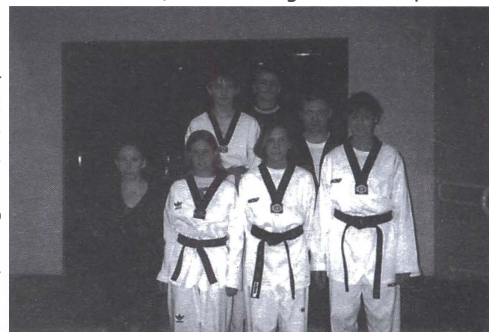
Lata 1992-95 to praktycznie zastój w obydwu dyscyplinach. Sekcja w Muszynie została rozwiązana. Jerzy Lelito zrezygnował z funkcji trenera. W okresie tym zajęcia prowadzone były przez pana Janusza Hajdugę, a zawodnicy nie uczestniczyli w żadnych zawodach sportowych.

Dopiero po powrocie ze studiów na Krakowskim AWF-ie Jarka Jarząba, Klub wznowił swoją działalność i zawodnicy zaczęli startować na arenie ogólnopolskiej. Trzy lata wytężonej pracy przyniosły efekty w postaci trzeciego tytułu Mistrzowskiego dla Klubu. Tym razem tytuł ten wywalczyła dziewczyna - Beata Ziębowicz.

Rozkwit krynicky Hokeja i narciarstwa oraz wielu innych dyscyplin sportowych stworzył dla sportów walki dużą konkurencję. Coraz trudniej było zachęcić młodzież do uprawiania jakiegokolwiek sportu. Pomimo to kolejne tytuły mistrzowskie zdobywały Karolina Sudo, Iwona Kosiorek, Monika Skalniak. Żaden trener nie może bazować tylko na kilku dobrych zawodnikach. Myśląc przyszłościowo o dyscyplinie powstała sekcja taekwondo przy UKS Dwójka prowadzona przez trenera J. Jarząba i instruktora Huberta Michalaka.

W 1999 r. Klub obchodził 10 lecie istnienia. Cały ten czas w Astrze działały dwie sekcje. Podczas walnego zgromadzenia na kolejną kadencję Prezesem został Pan Jerzy Lelito. Działalność klubu w głównej mierze bazowała i bazuje na społecznej pracy trenerów, oraz na dotacjach Urzędu Gminy Uzdrawiskowej Krynica.

Z rokiem 2000 po rozmowach pana Bartłomieja Cabali, Dyrektora Przychodni Zdrowia Arcus (wielokrotnego medalisty zawo-



Kadra Klubu podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, Opole 2001

dów ogólnopolskich i międzynarodowych w taekwondo) i Jarosława Jarząba, obecnego trenera Astry, zrodził się pomysł stworzenia jednosekcyjnego Klubu Sportowego. Po kilkumiesięcznych przygotowaniach nakreślono plan i kierunek działania oraz nazwę nowego stowarzyszenia. Od września 2001 roku rozpoczął swoją działalność Uczniowski Klub Sportowy Arcus Krynica przy Zespole Szkół Zawodowych w Krynicy.

Z dniem 01.01.2002 roku wszyscy obecni członkowie sekcji taekwondo KS Astra przejdą do Nowego Klubu. Prezesem ARCUSA został pan Jarosław Jarząb. Zajęcia sportowe nadal odbywają się w Szkole Podstawowej Nr 3 i tak jak od 16-lat w poniedziałki, środy, i piątki o godz. 17:00. Nowo powstał Arcus ma już swoją stronę internetową www.tkd.krynica.pl, a zawodnicy nowe dresy z logiem i nazwą klubu. Obecnie taekwondo w Krynicy uprawia blisko 50 osób w wieku od 5 do 35 lat.

Jarek Jarząb



Iwona Kosiorek na podium

pierwsze spotkanie przyszło ponad 120 osób w różnym wieku. Sekcja ta zaczęła działać pod okiem Ligi Obrony Kraju. Dopiero w 1989 roku doszło do zawiązania Klubu Sportowego Astra. Jego pierwszym Prezesem został Jerzy Lelito. Sporo wkładu organizacyjnego w to przedsię-

• SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •

W tym sezonie zawodnicy klubu wzięli udział w 45 zawodach na terenie całego kraju. W zależności od umiejętności

zawodników, były to zawody o różnym stopniu trudności i różnej randze: lokalne, Olimpiada Młodzieży, Puchar Polski czy Mistrzostwa Polski. Zawodnicy z napisem Krynica na piersiach mocno zaakcentowali swoją obecność w: Polanicy,



Dominik Jazic 13-ci zawodnik wśród „Orlików w Małopolsce”

Książu, Kielcach, Czarnkowie k/Poznań, Głuchotazach, Lesku, Kaliszu, Żywcu, Wiśle, Brennej, Rabce, Nemestowie i wielu innych miastach. Liczne grono najmłodszych zawodników i zawodniczek, mogło dzięki firmie „INSTEŁ” i panu Krzysztofowi Kiklicy, jeździć na zawody MTB, ucząc się sportowej postawy i osiągania sportowych wyników w zdrowej rywalizacji. W tej grupie były: **Ewa Pawliśzak, Andrzej Poparda, Łukasz Różański, Angelika Słysz, An-**

NA SŁYSZ. W pięknym stylu wywalczyła VII miejsce w GRAND-PRIX-LANG i zapracowała sobie start w Olimpiadzie Młodzie-
SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •



Tomek Wiktor jako „dziecko” wygrywa wszystkie zawody, a jak będzie za rok w poważnych zawodach w kategorii „Młodzik”

jest JUNIORKĄ pokazała się z bardzo dobrej strony, zwłaszcza w cyklu Żywca, tam wśród Juniorek nie licencjonowanych była II w generalce, a przegrała tylko z Czeszką. AGATA JAZIC – pierwszy rok w JUNIORKACH, pięknie sobie radziła. Finał Pucharu Polski w Książu ukończyła na III miejscu, po pięknej walce z vice Mistrzynią Świata Mają Włoszczowską,

Klub Kolarski Beskid

gelika Legutko, Tomek Wiktor, Beata Bajdas – dzieci, których ani zła pogoda, ani ciężki wyścig nie zrażał, lecz przeciwnie dopingował do dalszej pracy.

Najliczniejszą grupą wiekową są JUNIORZY MŁODSI. Jednym z jej zawodników jest KAMIL MUCHA, który wywalczył sobie prawo startu w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Kaliszu (był XV), odniósł wiele innych sukcesów, m.in. w: Eurolidze, Pucharze Tarnowa. Także ŁUKASZ SOSZYŃSKI występuje w tej grupie, nader licznej wiekowo, jego sukcesem był, zdobyty w pięknym stylu, Puchar Zakopanego. PAWEŁ HANULA i WOJTEK ANDRUSZEWSKI również się starali – punktowali w kilku wyścigach.

Następna kategoria to „Orlik” – przedział wiekowy 19 – 23 lat, trudna i licznie reprezentowana grupa zawodników, która ściga się z „elitą” (głównie zawodowcy). W tej kategorii startował, po raz pierwszy Dominik Jazic, radził sobie rewelacyjnie, a przecież jego starty były pod znakiem zapytania – w czerwcu uległ on groźnemu wypadkowi. Dominik w prestiżowym cyklu GRAND-PRIX-LANG 2001 zajął, biorąc udział tylko w trzech (na pięć wyścigów) VIII miejsce. Jeszcze większym sukcesem było VI miejsce na Mistrzostwach Polski w Kielcach, gdzie walczył nie tylko z rywalami, ale też z anginą.

Nasz jedyny „weteran” – WITOLD FILAS miał bardzo udany sezon: w Tarnowie był II, w Żywcu – III; został też Mistrzem Małopolski w wyścigu na czas.

W klubie występuje sporo dziewcząt. Wśród nich chrząst bojowy przeszła „Młodziczka” – EWA NOWAK, która udanie debiutowała w GRAND-PRIX-LANG, była tam VIII, a w mniej ważnych zawodach zajmowała czołowe lokaty. Jest Mistrzynią Małopolski. Dobrze radziła sobie wśród JUNIOREK MŁODSZYCH – MARZE-



Angelika Słysz – II
Angelika Legutko – IV
zawody MTB w Nowym Żmigrodzie

niestety groźny upadek tuż przed metą zepchnął ją na III miejsce. Pięknie pojechała na Mistrzostwach Polski w Kielcach – przegrała sekundy brązowy medal. W cyklu „Żywca” startując w „Elicie” czyli najstarszej grupie wiekowej, w klasyfikacji generalnej zajęła bardzo wysokie III miejsce, przegrywając 1 pkt – II miejsce (w punktacji do 100).

Obecny sezon był bardzo napięty w starty, w barwach klubu startowali, z różnym powodzeniem także: TOMEK OLCZAK, MICHAŁ STEFANKO, KRZYSIEK JANISZ, BARTEK KUDLIK, ANDRZEJ JAROSZ, KRZYSIEK POREBA, KRZYSIEK

KUBACKI.

Grupa rodziców zawodników była czynnie zaangażowana w „życie” klubu – klub zorganizował w Krynicy Mistrzostwa Szkół Powiatu Nowosądeckiego i Mistrzostwa Małopolski. Na Mistrzostwa Polski zawodnicy mogli pojechać dzięki uprzejmości p. Władysława Ciślika z firmy INSTEŁ-BUD i Spółdzielni Pracy „Postęp”. Dzięki panu K. Kiklicy i firmie INSTEŁ mieli zapewniony transport na zawody i nieocenioną pomoc przy organizacji Mistrzostw Małopolski. Dziękują zawodnicy i rodzice przyjaźnej firmie i wszystkim darczyńcom, którzy przyczynili się do organizacji tych mistrzostw.

W chwili obecnej największą bolączką klubu jest brak trenera, nie można znaleźć na ten cel środków finansowych, mimo usilnych prób. Przez jakiś czas klub prowadził Dominik Jazic, obecnie studiuje na AWF i jest to już niemożliwe. Dzieci i młodzież naszego miasta bardzo chcą trenować kolarstwo górskie, może znajdzie się w Krynicy ktoś kto zafunduje tej wspaniałej gromadce młodzieży szkoleniowca?

• SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •

Artyści Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych malują bajkowe postacie w dziecięcym oddziale krynickiego szpitala

„Motylkowy szpital”

W ramach akcji „Motylkowe szpitale”, organizowanej w całej Polsce pod patronatem Jolanty Kwaśniewskiej, krynicki artyści zamienili sześć sal oddziału dziecięcego szpitala w Krynicy w bajkową krainę.



„Najpierw przeprowadziliśmy generalny remont, mimo tego jednak sale dla dzieci wciąż były smutne i jednostajne. Postanowiłam skorzystać z pomocy finansowej akcji „Motylkowe szpitale”, z której otrzymaliśmy 5 tys. zł., z przeznaczeniem na dekoracje oddziału. Poprosiłam **Grażynę Petryszak** – prezes Klubu Artystyczno-Literackiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych o przyjęcie patronatu artystycznego nad inicjatywą. Dzięki temu w tej chwili na ścianach goszczą postacie ze znanych maluchom bajek dla dzieci – muminki, gumisie, papugi; jest pięknie, miło i bajkowo. Mam nadzieję, że w jakimś stopniu zrekomensuje to chorym dzieciom ich smutek, ból i tęsknotę za domem. Do gabinetu lekarskiego G. Petryszak podarowała obraz „Nasturcje” swojego autorstwa” – powiedziała **Halina Frączek** – ordynator oddziału dziecięcego szpitala w Krynicy.

Wykonawcy dzieła to dwoje uzdolnionych młodych artystów malarzy z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych – **Krzysztof Mitrega** i **Lucyna Jaszczowska**.

„Kiedy malowaliśmy – trwało to około tygodnia – oddział cały czas pozostawał otwarty. Z jednej strony było to trochę kłopotliwe, bo musieliśmy uważać. Z drugiej jednak strony przyniosło nam sporo radosnych chwil. Zza szyby, która dzieliła nas od reszty sali, cały czas obserwowała nas widownia złożona z dzieci i ich rodziców, którzy się do nas uśmiechali, komentowali to, co robimy – było to bardzo ciekawe doświadczenie” – powiedział K. Mitrega.

Jest on młodym artystą, który ma już na swoim koncie spory dorobek artystyczny. Większość obrazów jego autorstwa trafia w charakterze prezentów do przyjaciół i znajomych. Początkiem jego kariery było zlecenie wykonania dekoracji na ścianie, w sali młodzieżowej, otrzymane od księdza w parafii św. Antoniego. Później dostrzegła jego talent nauczycielka w szkole i skontaktowała go z Towarzystwem, w którym działa nieprzerwanie do dnia dzisiejszego.

„Na początku przeglądałem profesjonalistów, później zaczęły się wernisaże, w tej chwili malarstwo i ja stanowimy nierozłączną parę. Głównym tematem mojej twórczości jest przyroda, która według mnie wycisza i nastraja człowieka optymistycznie. Przewijają się w moich obrazach również wątki baśniowe i symboliczne, które są echem szczęśliwego dzieciństwa. Moją myślą przewodnią jest nieść radość i pomoc ludziom, z którymi się spotykam. Staram się to czynić także poprzez malowanie. Zdarzyło mi się kiedyś podarować chorej osobie obraz przedstawiający krajobrazy beskidzkie. Po uporaniu się z chorobą osoba ta przyznała mi się, że ilekroć spojrzała na ten obraz, czuła się lepiej i radośniej” – dodał K. Mitrega.



wimy nierozłączną parę. Głównym tematem mojej twórczości jest przyroda, która według mnie wycisza i nastraja człowieka optymistycznie. Przewijają się w moich obrazach również wątki baśniowe i symboliczne, które są echem szczęśliwego dzieciństwa. Moją myślą przewodnią jest nieść radość i pomoc ludziom, z którymi się spotykam. Staram się to czynić także poprzez malowanie. Zdarzyło mi się kiedyś podarować chorej osobie obraz przedstawiający krajobrazy beskidzkie. Po uporaniu się z chorobą osoba ta przyznała mi się, że ilekroć spojrzała na ten obraz, czuła się lepiej i radośniej” – dodał K. Mitrega.

Krystyna i Jerzy Wiśniowscy

Najlepszy w Krynicy wybór obuwia:



damskiego, męskiego,
sportowego i dziecięcego



Konkurencyjne ceny, miła obsługa

ul. Piłsudskiego (koło postoju dorożek)

Czynne od 9.30 do 17.00, w soboty od 9.00 do 14.00

ZAPRASZAMY!

KUPIĘ STAROCIE

Stare widokówki.

Żydowskie zdjęcia itp.

Listy obozów koncentracyjnych.

Inne

tel. 471-28-61 wew. 210

godz. 21.00-23.00

„Gościem honorowym była Marta Eggerth”

Wspomnienie o Pierwszym Festiwalu im. Jana Kiepury

W tym roku odbył się już XXXV Festiwal im. Jana Kiepury, ale „nie byłoby XXXV festiwalu, gdyby... nie było pierwszego...” – powiedział Bogusław Kaczyński podczas Koncertu Finałowego w Pijalni. Tymi słowami podziękował twórcy jednego z najpopularniejszych wydarzeń muzycznych w Polsce – panu Stefanowi Półchłopkowi. Dyplom z podziękowaniami za zainicjowanie i zorganizowanie pierwszych 14 festiwali wręczyła panu Stefanowi Agata Król-Mirek – sekretarz Urzędu Gminy. Równie miłą niespodziankę przygotowały władze Krynicy podczas Sesji Gminy Uzdrowskiej: zasłużony Krynicanin otrzymał z rąk Rady i Burmistrza bukiet kwiatów i pamiątkową plakietkę za powołanie do życia Festiwalu im. J. Kiepury i za wiele lat szerzenia kultury muzycznej.

Powróćmy wspomnieniami do tamtych lat, kiedy nie było jeszcze nowej pijalni, publiczność siedziała na pożyczonych z ośrodków krzesłach a Krynica „pękała w szwach” i były ogromne trudności ze zdobyciem choćby jednego wolnego pokoju... Łza się w oku kręci. Pan Stefan Półchłopek wspomina: „Kiepurę słyszałem po raz pierwszy w życiu, kiedy śpiewał na rzecz powodźnian na dawnym stadionie hokejowym, gdzie dzisiaj mieści się kino „Jaworzyna” i Park im. Nitribitta. W późniejszych latach śpiewał też często w Krynicy, ze swoim bratem lub kolegami z balkonu pensjonatu Flora, który wynajmował dla rodziny podczas budowy Patrii. Po wojnie przyjechał do Krynicy w 1958 roku, mieszkał w eleganckim apartamencie w Nowym Domu Zdrojowym, odwiedził swój dawny hotel Patrię,



Folder I Festiwalu

rozmawiał z kierowniczką i dawnym pracownikiem Teofilem. Chociaż Kiepurą planował jeszcze do Krynicy przyjechać, nawet myślał o nakręceniu tutaj filmu, wtedy widziałem go po raz ostatni – niespełna osiem lat później nagle zmarł.

W 1966 roku powstał pomysł, by w Krynicy stworzyć wielką imprezę muzyczną – Festiwal im. Jana Kiepury. Wszystkie sprawy związane z organizacją uzgodniłem z Dyrekcją Uzdrowiska, Komitetem Rozwoju Krynicy, dostałem zgodę władz powiatowych, Wojewódzkiego Wydziału Kultury, Ministerstwa Kultury i Komitetu Centralnego. Wtedy zwróciłem się do Dyrekcji Filharmonii Krakowskiej i uzyskałem zgodę od Biura Koncertowego na pomoc artystyczno-muzyczną przy organizacji festiwalu. W ten sposób rozpocząłem przygotowania do I Festiwalu, który odbył się rok później, w 1967. W tym czasie nie było jeszcze pijalni, sala balowa była mała, dlatego wszystkie koncerty odbywały się na Deptaku. Tam powstała scena, krzesła dla publiczności pożyczono z pobliskich sanatoriów, zebrano ławki z całego Deptaku a Straż Pożarna otoczyła linami centrum festiwalowe, w oknach i na balkonach Starego i Nowego Domu

Zdrojowego było pełno słuchaczy. Gościem honorowym Festiwalu była żona Kiepury Marta Eggerth, do której wcześniej napisałem list i wysłałem zaproszenie. Marta Eggerth zamieszkała w Patrii, w apartamencie, który przed wojną zajmowali razem z mężem, była bardzo wzruszona, zwiedzała Krynice, zrobiła dużo zdjęć, wzięła też udział w konferencji prasowej. Opowiedział mi wówczas o tym, jak to się stało, że wyszła za mąż za Kiepurę. Na początku miała duże kłopoty z Jasiem podczas kręcenia wspólnych filmów – on wiele razy powtarzał sceny, a ona nie mogła. Pewnego razu powiedział jej, że nie może się z nią ożenić z trzech powodów: bo nie jest Polką, nie jest blondynką i jest aktorką, więc nie będzie miała czasu zajmować się domem i dziećmi. Na to ona mu odparła, że mówić po polsku może się nauczyć (rzeczywiście pięknie po polsku mówiła i pisała), blondynką może zrobić się w każdej chwili, a że jest aktorką to nawet lepiej, bo... będą mieć więcej pieniędzy. Tak go przekonała. Ślub zawarli w Urzędzie Stanu Cywilnego w Katowicach, i o tym znowu anegdota: na pytanie urzędnika, chce pojąć za męża obecnego tu Jana Kiepurę, odpowiedziała: bardzo! Na to przepisowy urzędnik odparł, że taka odpowiedź nie może być, ważne jest tylko „tak” lub „nie”. Innym znakomitym gościem festiwalu była tancerka Loda Halama, z którą miałem przyjemność tańczyć na spotkaniu z honorowymi gośćmi i artystami w kawiarni Starego Domu Zdrojowego. Pierwszy Festiwal trwał dwa dni, pogoda dopisała, były tylko kłopoty ze znalezieniem wolnych miejsc noclegowych dla orkiestry. Dyrygentem I Festiwalu, w związku ze współpracą z Filharmonią Krakowską (która trwała



Gościem honorowym była Marta Eggerth

przez 13 kolejnych lat) był Krzysztof Missona, występowali wspaniali artyści: Delfina Ambroziak, Krystyna Szczepańska, Wiesław Ochman, Andrzej Hiolski. Program był ciekawy, publiczność wspaniała, został wydany folder, do którego wstęp napisał Jerzy Waldorff. Kolejne festiwale prowadzili świetni konferansjerzy: Zazula, hr Dzieduszycki. Od II zaczęły odbywać się konkursy Dyplomantów Akademii Muzycznych, a od III Konkursy Amatorów, laureatów eliminacji, które wcześniej przeprowadzał Wojewódzki Dom Kultury w Krakowie Pałac pod Baranami. Wielu uczestników tych konkursów zrobiło w przyszłości kariery muzyczne. Jednym z nich był Józef Chomik, który dwukrotnie zajął I Miejsce w Konkursie Amatorów, później został solistą w Operze Śląskiej.

Festiwale, które zorganizowałem, miały różny program, z roku na rok coraz bogatszy, koncerty odbywały się na Deptaku, później na stadionie, kinie Jaworzyna, sali balowej Starego Domu, potem już w Pijalni. Na początku, w związku z brakiem odpowiedniego miejsca na koncerty, wiele występów odbywało się... poza Krynica: w Muszynie, Starym i Nowym Sączu oraz w Żegiestowie, gdzie prezentowali się dyplomanci i laureaci. W późniejszych latach zacząłem mieć problemy z sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego dotyczące nazwy festiwalu: dlaczego tylko im. Kiepury?, przecież byli też inni artyści: Ada Sari, Adam Didur, którzy również przyjeżdżali do Krynicy. W tej sytuacji... cd. s. 12



Serdeczne podziękowania
dla
Pana

Stefana Półchłopka

za wspaniałą inicjatywę
powołania do życia
Festiwalu im. Jana Kiepury
i wiele lat szerzenia
kultury muzycznej

Agata Król - Mirek
Przewodnicząca Komitetu
XXXV Festiwalu im. J. Kiepury



XXXV Festiwal

Wywiad z Bogusławem Kaczyńskim

Co sprawiło, że związał się Pan z Festiwal i do dnia dzisiejszego jest Pan mu wierny?

To zasługa uporu, wytrwałości i niezwykle spokojnego człowieka – kryniczanie, który nie zważając na trudności wynikające z tego, że owego pamiętnego – 1984 roku byłem niezwykle zajęty, ponieważ sprawowałem kierownictwo nad festiwalem w Łańcucie, cierpliwie przekonywał mnie, że powinienem przyjechać do Krynicy. Stefan Sopata – bo o nim mowa – ówczesny dyrektor Centrum Kultury, sprawił, że w końcu przybyłem do tego cudownego uzdrowiska. Już podczas pierwszego spotkania z nim zrozumiałem, że nie mogę dłużej pozostać obojętny w stosunku do Krynicy; poczułem nagle, że sprawy festiwalu są mi bliskie. Tak jest do dnia dzisiejszego.

Co Pana urzekło w tym festiwalu?

Urzekła mnie Krynica – jako miasto i kurort, zaangażowanie Stefana Sopaty, wspaniali artyści występujący na scenie, przemiana publiczność, owacje na stojąco, narecza pięknych kwiatów, wzruszenia, chwile refleksji – czyli wszystko to, co tworzyło i tworzy do dnia dzisiejszego cudowną i niepowtarzalną atmosferę tej imprezy.

Czym jest dla Pana Krynica?

To jest przepiękny kurort, wspaniale położony geograficznie, któremu natura nie poskąpiła bogactw naturalnych i leczniczych, piękny, ze względu na dziewiętnastowieczną architekturę, jedyny w swoim rodzaju. Wielka jest tradycja kulturalna Krynicy, która została zahamowana o kresie powojennym z wielką szkodą dla miasta. Ówczesni ojcowie uzdrowiska – lekarze kreowali Krynicę na szpital, oddział zamknięty, zapominając, że leczy się nie tylko wodami, zabiegami i masażami, ale także emocjonalnie i psychicznie, a to już jest domeną kultury. We wszystkich kurortach światowych, a Krynica zasługuje na to miano, ta część oferty, propozycji kulturalnej jest bardzo rozbudowana.

Proszę opowiedzieć o najbardziej wzruszających momentach związanych z festiwalem.

Te piękne chwile to tłumy szurmujące do Pijalni Głównej, ludzie zasiadający w środku na wyznaczonych miejscach lub skupieni na zewnątrz, przy szybach, to wielcy artyści, radość publiczności i cała atmosfera festiwalowa.

A te przykre chwile...

Było wiele przeciwności losu i czas niezbyt łaskawy dla kultury... Zawsze miałem przeciwników – ludzi, którzy walczyli ze mną, żądając, abym nie robił tego festiwalu i zostawił w spokoju Krynicę, która powinna być takim właśnie – przykro powiedzieć – cmentarzyskiem. Uważali, że domeną uzdrowiska jest leczenie kuracjuszy, którzy potrzebują spokoju, nie zaś rozruchanych śpiewaków. Nie będę o nich mówił po imieniu, bo nie o to chodzi, aby się nawzajem obrażać. Czas pokazuje, że ja miałem rację, bo kultura wkracza tutaj szerokim frontem i ciągle jest jej mało. Słyszę od osób przebywających na kuracji, że festiwal trwa zbyt krótko. My wyjedziemy – oni zostają i co dalej? Ludzie mają rozbudowane potrzeby kulturalne i oczekują kontaktu ze sztuką, zwłaszcza ci, którzy mieszkają w takich częściach naszego kraju, gdzie nie ma teatru, opery, filharmonii. Chcieliby wykorzystać pobyt tutaj, pójść



W gali operowej na bis:

Krystyna Rorbach (sopran), Zenon Kowalski (baryton), Jolanta Bibel (mezzosopran), Iwona Hossa (sopran koloraturowy), Adam Zdunikowski (tenor). Przy mikrofonie Bogusław Kaczyński



„Koncert promenadowy”

Śpiewają: Adam Zdunikowski, Adam Żak, Grażyna Bieniek, Maciej Gallas



„Cygańska miłość”

Zespół Pieśni i Tańca Romans z Kijowa

im. Jana Kiepury

awem Kaczyńskim

na koncert, spotkać artystów.

Według Pana opinii największe gwiazdy, które przewinięły się i wciąż przewijają przez scenę festiwalową to...

To ogromna ilość wielkich gwiazd, światowego formatu. Trudno mi jest wybrać. Natomiast w tym roku gościmy pierwszą damę polskiej sceny dramatycznej – o której mówimy - królowa polskiej sceny dramatycznej – Ninę Andrycz, która zaprezentowała swoją najnowszą sztukę – „Królowa i Szekspir”. Wielka sztuka, której premiera odbyła się w Warszawie trzy miesiące przed festiwałem, otrzymując znakomite recenzje. Żeby dostać bilet trzeba było czekać dwa miesiące. Udało mi się uprosić Panią Andrycz i przyjechała do Krynicy.

Czy w dzisiejszych czasach Jan Kiepura, muzyka operowa, operetkowa jest jeszcze aktualna, czy ciągle istnieje zapotrzebowanie na tego typu wartości?

Żyjemy w czasach, w których opera, operetka, w ogóle teatr muzyczny przeżywają prawdziwy renesans. Buduje się monumentalne teatry w ogromnych metropoliach, takich jak Nowy Jork czy Moskwa. Ludzie bardzo kochają ten rodzaj sztuki – wystarczy spojrzeć na sukcesy trzech wielkich tenorów światowych, którzy występują nie tylko w teatrach, mieszczących maksymalnie osiem tysięcy widzów, ale na wielkich scenach, przy stućdziesięciotyśięcnej publiczności, nie mówiąc już o wielkiej oglądalności tego typu transmisji telewizyjnych. Gdyby Kiepura żył dzisiaj, miałby takie koncerty jak Pavarotti, bo to jest ten sam format artysty.

Czy czuje Pan wsparcie lokalnych władz?

Czuję wsparcie Pana burmistrza Jana Golby – z którym od wielu lat bardzo ściśle współpracuję oraz Centrum Kultury. Natomiast myślę, że ten festiwal wymaga zmiany formuły organizacyjnej, i od przyszłego roku zamierzam dokonać pewnych przeobrażeń. Będę próbował wyrzucić presję na telewizję, aby uczyniła z niego festiwal telewizyjny. Impreza ta jest ogromna i prestiżowa – jak napisał do mnie w liście Minister Kultury i dziedzictwa narodowego - Krynica jest już częścią naszego narodowego dziedzictwa.

Rozumiem, że takie są Pana plany na przyszłość...

Tak, festiwal musi wkroczyć na inną orbitę, nie może już dłużej być lokalny, organizowany tutaj na miejscu. Musi za nim stanąć wielka machina telewizyjna, sztab ludzi do pracy w każdej dziedzinie, od marketingu poczynając. Jeśli uda się to zorganizować, będzie to wielka rzecz, międzynarodowego zasięgu.

Czy kocha Pan festiwal i Krynica na tyle, że dalej będzie Pan go prowadził?

Tak, jestem bardzo przywiązany do Krynicy, do tego sympatycznego pensjonatu „Wisła”, w którym stale mieszkam. Moi artyści także wyjeżdżają stąd bardzo zadowoleni. Myślę, że to jest dobre miejsce, aby robić tutaj festiwal, ale to już musi być przedsięwzięcie dla milionów.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Anna Kruczek

Fot. Danuta Chrostowska i Juliusz Jarończyk



„Wielka sława to żart”
Joanna Cortés, Dyryguje Jacek Boniecki



Finał koncertu i XXXV Festiwalu.
Na estradzie Stefan Półchłopek dziękuje za wyróżnienie i pamięć o Nim jako twórcy Festiwalu.



Nina Repetowska w monodramie o Marii z Kossaków
Jasnorzewskiej

Październikowy, złotyjesienny wieczór poetycki w krynickiej Galerii „Pod Kasztanem” upłynął w atmosferze „Serdecznych zwierzeń” Janiny Kumorek – poetki należącej do Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych Klubu Twórczo-Artystycznego w Krynicy. Nastrojowa oprawa muzyczna, wymowne dekoracje w postaci liści kasztana i jabłek – typowo polskich owoców jesieni, które otaczały poetkę i gości, świece – tworzące poetycki klimat stworzyły doskonały podkład dla recytowanych wierszy. Spotkanie prowadziła i opatrzyła słowem wstępnym Danuta Sułkowska, zaprzyjaźniona z galerią.

„Galeria skończyła trzy lata. Była to doskonała okazja do podsumowania całokształtu działalności, uczyniliśmy to wydając antologię „Przyjdę po strunie światła”. Nowy cykl spotkań zaczynamy wieczorem poetki znanej wielu kryniczanom” – powiedziała Grażyna Petryszak – prezes Towarzystwa. Poezja Janiny Kumorek sprzeciwia się wszelkiemu złu, nienawiści, krzywdzie; jest przepojona tęsknotą za lepszym światem – arkadią, której synonimem staje się przyroda. Poetka pielęgnuje wartości takie jak:

SERDECZNE ZWIERZENIA



Wieczór poezji Janiny Kumorek (od lewej).

Prowadziła spotkanie Danuta Sułkowska miłość, nadzieja i pokój, do wyrażenia których szczególnie subtelnie i delikatnie „dobiera słowa”. Ważnym motywem jej twórczości jest czas i pragnienie, aby stał w

miejsu przenosząc bohaterkę z szalonej i pędzącej na oślep rzeczywistości w krainę, w której widać tylko zieleń drzew i błękit nieba.

Artystka umiłowała Muszynę – swoje miasto rodzinne i beskidzkie krajobrazy, bliskie są jej także kwiaty, takie jak: fiołki, nasturcje, nagietki. W swoich wierszach nigdy nie zapomina o bliskich, dla których – jak sama przyznaje – pisze i których kocha.

Jej strofy z jednej strony ukazują optyzmizm spojrzenia na życie, w którym nie brak Boga – Stwórcy, rzadko jednak nazywanego po imieniu, ale także tęsknotę za wartościami, o których współczesny świat dawno zapomniał. Pod delikatnym powiewem ciepła, pokoju i dobra ukrywa się nuta smutku i melancholicznego zamyślenia.

Wieczór swoją obecnością zaszczytili licznie przybyli goście, wśród których znaleźli się m. in. Danuta Reško, Janusz Wojewoda, Danuta Chrostowska, Bożena Mściwujewicz-Kruk – wydawca „Almanachu Muszyna”, Agata Cycoń – reprezentująca wydział kultury Urzędu Gminy oraz Agata Król-Mirek – sekretarz Urzędu Gminy.

Gościem honorowym...

dokończenie ze strony 9

musiałem zmienić na kilka lat nazwę festiwalu na Krynicki Festiwal Arii i Pieśni. Marta Eggerth przyjechała również na 6 festiwal, który powróci do pierwotnej nazwy. Przyjecha także, ale prywatnie brat Kiepry Władysław Ładysław Kiepry, który dowiedzia się z prasy w USA (gdzie mieszkał) o naszym festiwalu. Spotkaliśmy się w kawiarni Starego Domu Zdrowego, rozmawialiśmy o bracie, nurtowała mnie od lat pewna plotka o Kiprze która „kursowała” po Polsce: że Jasiu Kiepry zrobi tylko dla tego tak wielką karierę na świecie, że...pacił swojemu bratu żeby on nie śpiewa i nie robi mu konkurencji?! Kied powiedziałem to Władysławowi, ten zaśmiał się i powiedział: „Skąd, ja nigdy nie widziałem takiego wysokiego, „c” jak mia Jasiu nie miałem, owszem średnie „c” i „dół” mieliśmy mniej więcej podobne, i Jasiu płacił ciężkie pieniądze profesorom, żeby mnie wykształcić, a nie, żeby nie występował”.

Podczas festiwalu organizowaliśmy kameralne spotkania w poszczególnych sanatoriach, takie skromne przyjęcia, potem stopniowo wprowadziliśmy imprezy towarzyszące, np. mój znajomy profesor ze Starego Sącza urządzał wieczory o Adzie Sarii, ja prowadziłem spotkania pt. „Jan Kiepry i Marta Eggerth we wspomnieniach i nagraniach”. Co roku tradycyjnie wydawaliśmy okolicznościowe kartki z pamiątkowymi stemplami, były oczywiście foldery a także metalowe odznaki dla wykonawców, dziennikarzy i do kupienia dla publiczności.

Ostatni festiwal, który prowadziłem był XIV, w trakcie przygotowań do XV festiwalu dostałem pismo od Naczelnika Miasta, że organizację festiwalu przejmie Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, który właśnie powstał w Krynicy. W związku z tym przekazałem całą dokumentację, finanse, korespondencję i urzędnika panu Sopacie i w ten sposób wyłączyłem się całkowicie z wszelkich działań związanych z festiwalami. Dyrektor Sopata przede wszystkim zrobił dobrą rzecz – zainteresował festiwalem pana Bogusława Kaczyńskiego. On nadal rozmach całej imprezy, miał ogromne możliwości będąc w „centrum” ośrodka kultury, działał już w innych warunkach ekonomicznych i ustrojowych. Poza tym był i jest wspaniałym organizatorem, doskonałym konferansjerem, który potrafi swoją osobowością przyciągnąć i

widzów i słuchaczy. W tym roku byłem bardzo wzruszony wyróżnieniem i podziękowaniami za moją pracę, jakie otrzymałem od władz Krynicy na sesji i podczas uroczystego koncertu na festiwalu.



Autor podczas XXXV Festiwalu w towarzystwie Grażyny Brodzińskiej i Joanny Cortés.
Fot. Krzysztof Kasprzyk.

OFICERSKIE NOMINACJE

W XX Wojskowym Szpitalu Uzdrawiskowym.



Petryszak i Eliaasz Senko.

Oprócz aktów nominacyjnych weterani walk o wolność i niepodległość otrzymali od władz Gminy Uzdrawiskowej Krynica upominki, które wręczali: Stanisław Ćwierniewicz i Anna Michalik.

Doniosły charakter uroczystości podkreślała flaga

Uroczyste nadanie nominacji
Dzień Żołnierza, 62 rocznica wybuchu II wojny światowej oraz Dzień Kombatanta (uchwalony na 1-ego września) stały się wspaniałą okazją do wręczenia oficerskich nominacji zasłużonym weteranom z Krynicy, Tylicza i Berestu.

Uroczystość odbyła się 20 sierpnia w XX Wojskowym Szpitalu Uzdrawiskowym w Krynicy. Honorowych gości przywitał komendant, płk. dr Marian Cabala. Potem głos zabrał płk. Jan Libera - komendant WKU w Nowym Sączu, przedstawiciel Gminy Uzdrawiskowej Krynica mgr Stanisław Ćwierniewicz i inni. We wszystkich wystąpieniach padło wiele ciepłych słów pod adresem kombatantów, podziękowań za oddanie dla Ojczyzny, uznanie za trud i poświęcenie w walce z wrogiem oraz za patriotyczną postawę, która powinna być wzorem dla dzisiejszej młodzieży.

Najważniejszym punktem uroczystości było odczytanie postanowienia Prezydenta RP o nadaniu nominacji na stopień podporucznika, które otrzymali: Antoni Golba, Władysław Ladziak, Zuzanna Michałowska, Helena Schmalz, Konrad Rulewicz, Michał Senko, Adolf Bialik, Adam Czupak, Florian Danisewicz, Krystyna Faust, Józef Gurgul, Michał Hyria, Michał Krynicki, Józef Krzak, Roman Marmon, Marian Ślipek, Józef Pietronczyk, Róża Siemieńska, Piotr Świętach, Piotr Tabaszewski, Edward Trojnar, Michał Zieliński, Stefan Wrona, Piotr Figiel, Dymitr Pawliszak, Antoni

państwowa i sztandary związkowe oraz odśpiewanie hymnu państwowego.

Na zakończenie, kapitan w stanie spoczynku, Stefan Małecki w imieniu kombatantów złożył serdeczne podziękowania za zorganizowanie spotkania, a potem wszyscy udali się na poczęstunek, który był okazją do wspomnień i wielu wzruszeń.

Redakcja naszej gazety składa również gorące gratulacje oraz życzy dużo zdrowia i samych pogodnych dni wszystkim nominowanym i awansowanym.



Honorowi goście - kombatanci i weterani II wojny światowej

NIE MA JUŻ UZDROWISK?

Ustawa o uzdrowiskach, gminach uzdrowiskowych i leczeniu uzdrowiskowym zawetowana przez prezydenta.

Ustawa, która miała uregulować całą problematykę dotyczącą funkcjonowania gmin uzdrowiskowych została zawetowana przez prezydenta. Jan Golba – prezes Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych, burmistrz Krynicy, jakkolwiek ubolewa nad tym faktem, to jednak uważa, że takie posunięcie było w pewnym stopniu zasadne. Stowarzyszenie Gmin Uzdrawiskowych już wcześniej podnosiło dokładnie te same sprawy, o których mówił prezydent w swoim wyjaśnieniu. Ustawa nie stwarza bowiem warunków do racjonalnego gospodarowania na terenie gmin uzdrawiskowych, zachęty do prowadzenia działalności uzdrawiskowej, możliwości pozyskiwania środków finansowych czy rekompensaty utraconych dochodów.

„Tą ustawą chcieliśmy stworzyć korzystniejsze warunki startu dla naszych podmiotów gospodarczych i umożliwić im lepsze funkcjonowanie poprzez to, że płaciliby niższe podatki i byłoby w pozycji uprzywilejowanej” – powiedział J. Golba.

Druga rzecz dotyczyła taksy kuracyjnej, którą pobierano do 1993 r. Przywrócenie jej byłoby powrotem do systemu przedwojennego, kiedy to środki finansowe uzyskane z taksy służyły do utrzymania ośrodków kultury, bibliotek, parków, zieleni, oświetlenia, organizacji imprez masowych: sportowych, kulturalnych, czyli na utrzymanie i tworzenie infrastruktury uzdrawiskowej.

Jest jeszcze jeden poważny problem. Wejście w życie tej ustawy

dawało możliwość zawierania umów z kasami chorych. Na skutek nieudolnej działalności Ministerstwa Zdrowia gminy uzdrawiskowe utraciły bowiem status uzdrawisk. Tymczasem ustawa o opiece zdrowotnej mówi o tym, że kasa chorych może podpisać kontrakt z niepublicznym zakładem opieki zdrowotnej prowadzącym działalność sanatoryjną, ale tylko na terenie uzdrawiska. W tej chwili uzdrawiska teoretycznie nie istnieją, więc zawieranie umów z kasami chorych stanowi działanie nieformalne i dokonuje się tylko siłą rozpędu.

„Ustawa miała powodować zwolnienie podatkowe dla wszystkich podmiotów prowadzących działalność leczniczą na terenie całego kraju. Ja przestrzegałem przed tym zapisem, lansowanym przez panów Zdzisława Skwarka i prof. Szymańskiego. Propozycja Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych, jako wnioski mniejszości, była zupełnie inna, zmierzała do tego, aby zwolnienie podatkowe dotyczyło tylko gmin uzdrawiskowych, podobnie jak rekompensata. Chodziło o to, aby gminy na swoim terenie mogły kształtować podatki w zależności od sytuacji danego podmiotu.

Mimo tych wszystkich argumentów, wyjaśniających prezydenckie weto, uważam, że prezydent powinien był ją jednak podpisać i później poddać nowelizacji. Niestety fatalna sytuacja budżetu państwa sprawia, że wszystkie ustawy, które powodują zobowiązania budżetu są odrzucane. A ta ustawa powodowała zobowiązania w wysokości około 15 milionów zł. w stosunku do gmin uzdrawiskowych.

Krynica na Międzynarodowych Targach Turystycznych w Warszawie

Potrzeba promocji

W dniach 27 – 29 września Krynica uczestniczyła w Międzynarodowych Targach Turystycznych „IT Warsaw Tour and Travel”, które odbywały się w Warszawie. Znalazło się tam bardzo liczne grono wystawców z różnych krajów całego świata.

Na Targach był obecny Jan Golba – burmistrz Krynicy i prezes Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych, który powiedział: „jedna refleksja nasunęła mi się, kiedy obserwowałem tę imprezę – Krynica rzeczywiście musi się zabrać do promowania swojego wizerunku, musi zacząć występować na tego typu imprezach. Okazuje się, że łatwiej było spotkać w Warszawie egzotyczne kraje i twarze niż ludzi z naszego regionu. Nasze uzdrawiska reklamowały się tylko poprzez powiat. Można zaobserwować, że podmioty gospodarcze prowadzące działalność leczniczą i turystyczną na terenie Krynicy uciekają od promocji. A później dziwimy się, że pięć milionów turystów wyjeżdża na wakacje za granicę, i to nie tylko do krajów europejskich, coraz częściej do Afryki i Azji. Wielokrotnie proponowałem domom wczasowym, hotelom, pensjonatom stworzenie jednego wspólnego funduszu promocyjnego na profesjonalną promocję prowadzoną w taki sposób, aby przyciągać pewnego rodzaju egzotykę i specyfikę. Z przekonaniem, że Krynica jest tak modna i ważna w świecie turystyki, że nie trzeba jej promować, nie zajdziemy daleko. Kolejne sezony pokazują, że ludzie odwiedzających nasze miasto jest coraz mniej, ponieważ my ich nie potrafimy przyciągnąć. Oni nie wiedzą, czym jest w tej chwili Krynica, pamiętają ją jeszcze z lat 70, 80 jako wielki szpital, w którym nic się nie dzieje. Informacja musi dotrzeć do odbiorców, jak na razie tak się nie dzieje. Tymczasem w Austrii, we Włoszech tworzą się specjalne organizacje i zdobywają turystów polskich, doceniają ich tworząc całą sieć informacji po polsku. Pozytywny wizerunek Krynicy musi być cały czas podtrzymywany, pielęgnowany, kreowany. Nasze miasto musi być pokazywane jako inne uzdrawisko, kurort, posiadający bogatą ofertę, przeznaczony dla różnego rodzaju klientów.

Swoje usługi poleca

FOTO „EWA”

Mirosław Wachna

ul. Bulwary Dietla 12

tel. 018 471 38 08

33–380 Krynica



ZAPAMIĘTAJ! NASZĄ GAZETĘ KUPISZ:

-  we wszystkich krynickich bibliotekach
-  w Księgarni w „Witoldówce”
-  na ul. Piłsudskiego
 - w delikatesach MEGA LUX,
 - w sanatorium „Continental” (kiosk),
 - w sklepie obuwniczym P. Wiśniowskich
 - w kawiarni „Lilianka”
-  na ul. Kraszewskiego
 - w supersamie „ASORT”,
 - w kiosku „RUCH” koło poczty,
 - w sklepie spożywczym przy GS,
 - w sklepie „INSTEL” w Krynicy Dolnej
 - w kiosku szpitalnym
-  na ul. Nadbrzeżnej w hurtowni „ASORT”

Z inicjatywy Gminy Uzdrowskiej w Krynicy zorganizowano w naszym mieście kolonie dla dzieci z terenów dotkniętych powodzią. O tym jak doszło do zrealizowania i przeprowadzenia tego pomysłu, rozmawia z panią Stanisławą Hybel – Dyrektorem Obsługi Szkół i Przedszkoli Danuta Chrostowska.

Jakie były pierwsze kroki, aby taką kolonię zorganizować?

Stanisława Hybel: Pomysł powstał w momencie, gdy usłyszałam w radiu prośbę o pomoc dla dzieci powodzian. Zadzwoiłam do p. Stanisława Ćwiertniewicza, aby naświetlił sprawę Burmistrzowi o możliwości zorganizowania takiej kolonii w Krynicy. Przychylność była wielka, gdyż na „pniu” znaleziono sponsora jakim był „Postęp”. Nawiązałam kontakt ze Sztabem Powodziowym, uzgadniając przekazanie nam 30 dzieci, ale po usilnych prośbach ze strony rodzin dzieci, ich liczba wzrosła do 47.

Czy hojność sponsorów była wielka?

Tak, była ogromna. Sklep odzieżowy p. Zbigniewa Szarguta w Krynicy przyjął nas z otwartymi rękami, dostaliśmy bardzo dużo odzieży: spodnie, bluzy, podkoszulki, za co serdecznie dziękujemy, Pana Zbigniewa dzieci zapamiętają na długo za jego hojność i serdeczność. Wiele odzieży ofiarowali również: p. Jerzy Lisowski i pani Barbara Włoszczyna, a osoby trudniące się handlem regionalnym podarowały pantofle, czapki itp. Im wszystkim należy się przynajmniej skromne słowo – dziękuję.

Z jakich miejscowości pochodziły dzieci?

Dzieci przyjechały z Gródka, Przydonicy, Siennej, Lipia, Wierchomli, Łomnicy Zdroju, Mystkowa, Stadła, Nowego Sącza.

Gdzie zostały ulokowane w Krynicy? Poza samym pobytem w uzdrowisku przygotowano dla nich wiele innych atrakcji...

Kolonia została zorganizowana w Przedszkolu Nr 2 przy ul. Reymonta. Staraliśmy się zapewnić dzieciom wiele atrakcji. Oczywiście był wyjazd gondolą na Jaworzynę Krynicką, wyjazd na Górę Parkową i zabawy na zjeżdżał-



Przejażdżka kolonistów ciuchcią na trasie Krynica - Muszyna - Krynica

Krynica – dzieciom powodzian

ni, zwiedzanie pobliskich okolic, m in.: Muszyny i Kamianniej, spływ Dunajcem, wyjazd kolejką na Palenicę, zajęcia na lodowisku, oglądanie meczy hokejowych, rozgrywek piłkarskich w Powroźniku, zajęcia na basenie, uczestnictwo w spektaklu „Oszukany Diabeł”, zwiedzanie Muzeum Nikifora, konkurs rysunkowy, jazda ciuchcią, ogniska, dyskoteki itp.

Czy dzieci miały jakieś problemy zdrowotne?

Owszem, ale łatwe do opanowania. Jedno dziecko miało poważniejszy problem ze zdrowiem, ale było ono pod stałą opieką krynickich lekarzy. Po zakończeniu kolonii zadbałam o to, by dalej było leczone w specjalistycznej klinice.

Na pewno dzieciom było żal opuszczać tak przyjazne miejsce?

Ostatni dzień kolonii był bardzo smutny. Dzieci przygotowały na pożegnanie dla wszystkich osób laurki z podziękowaniami. Myślę, że najcenniejsze z tego przedsięwzięcia było to, że te dzieci mogły być tutaj z nami i choć na chwilę zapomnieć o przykrym losie, który dotknął ich rodziny i ich samych. Mnie osobiście wzruszył godny sposób zachowania się dzieci w obliczu takiego nieszczęścia, te dzieciaki swoim zachowaniem trafiły do naszych serc.

Przy okazji pragnę podziękować wychowawczyniom, pracownikom obsługi za serce i trud, jaki włożyły podczas trwania kolonii. Chcę podkreślić, że wszystkie osoby wykonywały swoją pracę społecznie, a zapłatą dla nas był uśmiech dziecka.

Wydarzenia miesiąca.

14.08- Podczas uroczystego spotkania zorganizowanego przez WKU w Nowym Sączu, pielęgniarki z Wojskowego Szpitala Uzdrawiskowego z Krynicy otrzymały prawo do noszenia dystynkcji wojskowych.

Barbara Krężałek-Paluch urodzona w Krynicy (zamieszkała w Piwnicznej) wciąż odnosi sukcesy w dziedzinie poezji. Otrzymała wiele nagród i wyróżnień. Określono ją mianem Księżnej sądeckich poetów. Gratulujemy!

I Targi Medycyny Niekonwencjonalnej, odbywające się w naszym mieście, otworzyły szanse na poprawę zdrowia wielu chorym i cierpiącym.

W Nowym Sączu z okazji Święta Policji wręczane były oficerskie nominacje. Awans na komisarza otrzymał komendant Komisariatu w Krynicy- Janusz Sarnicki.

W wyniku konkursu na stanowisko dyrektora, który odbył się w Nowym Sączu, szefem Powiatowego Międzyszkolnego Ośrodka Sportu w Krynicy został Jacek Zaweracz.

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Krynicy był organizatorem turnieju piłkarskiego. Zawody rozgrywane były w ramach akcji „Wakacyjny Maraton Trzeźwości”. Drużyny miejscowe zajęły ostatecznie II, III i IV miejsce.

18.08 W małej galerii BWA odbył się wernisaż malarstwa Adeli Wiśniewskiej

Od 16.08 trwał przedłużony weekend teatralny i taneczny na krynickim deptaku. Można było oglądać występy zespołów i grup aktorskich, m. in.: z Mongolii, a także Cover Band, Hefe Kodisz, szczudlarzy, pantomimów i zespół cygański Teme Roma.

Na kortach Międzyszkolnego Uczniowskiego Klubu Sportowego w Zawadzie przeprowadzono Międzynarodowy Turniej Tenisowy Dzieci i Młodzieży o Puchar Małopolskiego Kuratora Oświaty, Jerzego Lackowskiego. Wśród zawodników znaleźli się również kryniczanie. W kategorii młodszej walczyli: Artur Zieliński, Wojciech Sudo, Rafał Zieliński. Natomiast w grupie seniorów wystartowali: Grzegorz Gomulec i Czesław Basta.

21.08 Na deptaku, w ramach imprezy „Lato z radiem, wystąpili: Pan Yapa, Andrzej Cierniewski, Wanda Kwietniewska, Grzegorz Markowski i zespół Perfect. Festyn przygotowany został z myślą o wczasowiczach i mieszkańcach Krynicy. Organizatorzy zadbali o wiele atrakcji, w tym o konkursy i zabawy dla najmłodszych. Prezes regionalnego Centrum Informacji Europejskiej w Nowym Sączu, Jacek Tomasiak wraz z wolontariuszami udzielał szczegółowych informacji na temat Unii Europejskiej. Chętni mogli korzystać z kawiarenki internetowej, mieszczącej się w autobusie europejskim. Udostępniona została przez Ambasadę Wielkiej Brytanii.

25.08 W siedzibie Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej odbyło się spotkanie z przedstawicielami Sądeckiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Tematem rozmów było rozpatrzenie możliwości budowy nowych bloków na terenie uzdrowiska.

26.08 Ochotnicza Straż Pożarna w Tylczu obchodziła 100- lecie istnienia. Z tej okazji druhowie otrzymali nowy sztandar, a zasłużeni strażacy i ich sprzymierzeńcy- dostali odznaczenia. Wśród nich znalazł się m.in. burmistrz Krynicy, Jan Golba.

26.08 W Starym Domu Zdrojowym w pijalni „Mieczysław” otwarta została wystawa prac malarskich Romana Hennela.

Już tradycyjnie od lat w Pijalni Głównej znajduje się Galeria Towarzystwa Fotograficznego. Obecna wystawa nosi nazwę „Przeżyjmy to jeszcze raz”.

31. 08 Podczas sesji Rady Uzdrawiskowej sześciu radnych wystąpiło z wnioskiem o odwołanie burmistrza Jana Golby. W tajnym głosowaniu tylko 7 z 21 obecnych na sesji radnych wypowiedziało się za wnioskiem, reszta poparła burmistrza.

Na pożegnanie lata Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Andrzej Klimkowski przygotowali turniej tenisowy, w którym wzięli udział zawodnicy z Warszawy, Tarnowa, Zakopanego, Dębicy, Starego Sącza, Tychów i Krynicy. Wśród zwycięzców znaleźli się: Monika Kawa, Katarzyna Kawa, Krystyna Szewczyk, Marek Michalik, Artur Zieliński oraz Jolanta Hawryluk, Joanna Bednarska i Paulina Potoniec.

6.08-8.08 Po raz jedenasty Krynica była gospodarzem Forum Ekonomicznego. Uroczystego otwarcia dokonał prezydent RP Aleksander Kwaśniewski oraz Zygmunt Berdychowski, przewodniczący Rady Programowej Forum. Tegoroczne obrady przebiegały pod hasłem: „Czy Europa zostanie podzielona? Szanse i wyzwania Europy u progu trzeciego tysiąclecia.” Gośćmi Forum byli także prezydenci: V. Adamkus z Litwy, V. Voronin z Mołdawii, R. Schuster ze Słowacji.

9.09 Na stokach Góry Parkowej odbyły się Mistrzostwa Małopolski w kolarstwie górskim. Organizatorem zawodów był Klub Kolarski Beskid Krynica.

15.09 Piwniczna była gospodarzem turnieju miast i gmin Doliny Popradu. W zmaganiach sportowych brali udział przedstawiciele Krynicy, Muszyny, Piwnicznej, Rytra oraz Starego Sącza. W programie przewidziano również wiele atrakcji, w tym tańce w rytm przebojów z lat 60 i 70 tych.

Na strzelnicy myśliwskiej Leśnego Zakładu Doświadczalnego w Krynicy odbyły się zawody strzeleckie o puchar starosty nowosądeckiego Jana Golonki.

16.09 W kościele pw. św. Antoniego odprawiona została msza w intencji śp. Władysława Gurgacza, w 52 rocznicę Jego męczeńskiej śmierci.

Kilkunastu absolwentów krynickiego Studium Menedżerów Turystyki rozpoczęło w tym roku studia na AWF w Krakowie. W rankingu 78 szkół o profilu turystycznym SMT z Krynicy zajmuje zaszczytne drugie miejsce, co pozwoliło ok. 150 osobom kontynuować trzyletnie studia magisterskie, właśnie po krynickim studium.

16.09 W Pijalni Głównej odbył się jubileuszowy -110 wernisaż wystawy KTF.

16.09 Na krynickim deptaku przez osiem godzin odbywały się rozgrywki dziewcząt w piłce koszykowej. Organizatorem zawodów był Uczniowski Klub Sportowy Jedyńka i Międzyszkolny Ośrodek Sportowy Powiatu Nowosądeckiego. Patronat nad zawodami objął starosta nowosądecki Jan Golonka.

18.09 Hotel „Motyl” był gospodarzem seminarium pt. „Polska organizacja turystyczna a regionalne organizacje turystyczne”.

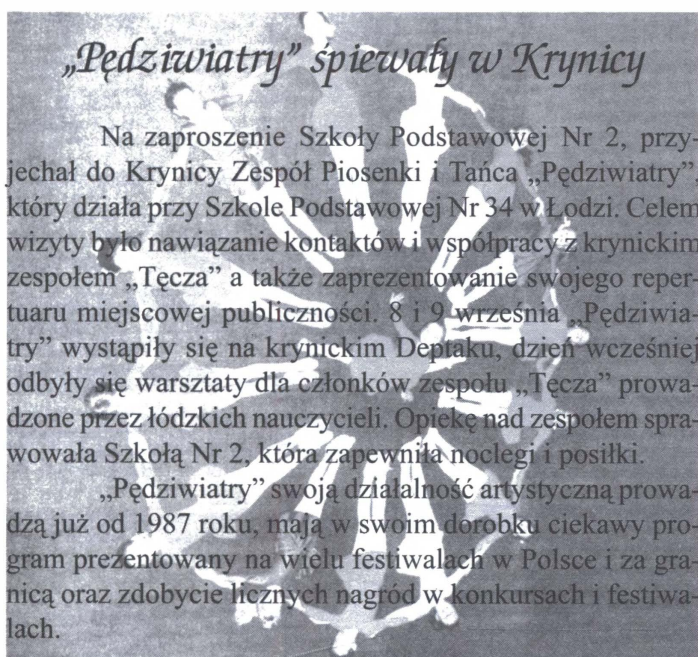
25.09- 27.09 Rektor krakowskiej AGH rozpoczął obrady VIII Konferencji Systemów Czasu Rzeczywistego, przeznaczonej dla naukowców i środowiska przemysłowego.

Na Jaworzynie Krynickiej już po raz trzeci odbyły się ćwiczenia grup ratowniczych. Ich podstawowym celem było współdziałanie różnych służb: strażyaków, GOPR-u i służby zdrowia w stanie zagrożenia terrorystycznego.

ZAWODY NA SANKOROLKACH W KRYNICY

6 września odbyły się w Krynicy ogólnopolskie zawody na sankorolkach. Wzięło w nich udział 120 zawodników. Zawodnicy startowali z Tylicza, cała trasa liczyła ok. 800 metrów. Bardzo dobrze spisali się zawodnicy krynicki, zajmując czołowe miejsca w różnych kategoriach wiekowych.

W kategorii Orlik – dziewcząt: V miejsce zajęła Ewa Pawliszak UKS Parkowa; Młodziezki I: IX miejsce Agnieszka Poręba UKS Jedyńka, Młodziezki II: VII miejsce Małgorzata Baran UKS Jedyńka. Juniorki Młodsze: IV miejsce Agnieszka Pawliszak UMKS Parkowa. Orlik – chłopcy: IV miejsce zajął Marek Kachniarz UMKS Parkowa, VI miejsce Patryk Pęreba UMKS Parkowa, VII – Janusz Łątka także z UMKS Parkowa. Młodzicy I: VI miejsce Piotr Łątka UMKS Parkowa, VII Jan Kachniarz UKS Jedyńka. Młodzicy: IV miejsce Marcin Kurc UMKS Parkowa. Juniorzy młodszy: VI miejsce Tomasz Łątka UMKS Parkowa. Młodzieżowcy: VII miejsce Jacek Łątka UMKS Parkowa.



„Pędziwiatry” śpiewały w Krynicy

Na zaproszenie Szkoły Podstawowej Nr 2, przyjechał do Krynicy Zespół Piosenki i Tańca „Pędziwiatry”, który działa przy Szkole Podstawowej Nr 34 w Łodzi. Celem wizyty było nawiązanie kontaktów i współpracy z krynickim zespołem „Tęcza” a także zaprezentowanie swojego repertuaru miejscowej publiczności. 8 i 9 września „Pędziwiatry” wystąpiły się na krynickim Deptaku, dzień wcześniej odbyły się warsztaty dla członków zespołu „Tęcza” prowadzone przez łódzkiego nauczyciela. Opiekę nad zespołem sprawowała Szkoła Nr 2, która zapewniła noclegi i posiłki.

„Pędziwiatry” swoją działalność artystyczną prowadzą już od 1987 roku, mają w swoim dorobku ciekawy program prezentowany na wielu festiwalach w Polsce i za granicą oraz zdobycie licznych nagród w konkursach i festiwalach.

Imprezy kulturalne

19.10 Występ zespołu „Miniatury”- Pijalnia Główna

25.10 „Zemsta”- Teatr z Czeskiego Cieszyna – Teatr Zdrojowy „Jaworzyna”

Galeria „Romanówka”- wystawa współczesnej, ludowej rzeźby Karpat Polskich.

W Pijalni Główniej- wystawa prac Krynickiego Towarzystwa Fotograficznego.

Galeria BWA w Centrum Kultury – malarstwo Cyryla Bartkowiaka

W Knie Jaworzyna

12-17.10 „Powiedz tak”- komedia

19-24.10 „Stygmaty”- horror

19-24.10 „Final Fantasy”- przygoda, sci-fiction

19-24.10 „Dotyk przeznaczenia”- dramat obyczajowy

26-31.10 „Następny piątek”- komedia

26-31.10 „Taxi 2”- komedia.

Kronika Strażacka

1 czerwiec – 1 wrzesień 2001

W tym okresie zanotowano 217 zdarzeń, w tym; - 5 pożarów; - 193 miejscowych zagrożeń (w tym 11 wypadków drogowych, w których śmierć poniosły 2 osoby a 26 zostało poszkodowanych); - 19 fałszywych alarmów

Wypadki

07.06. – wezwanie do wypadku na Czarnym Potoku. Samochód marki Fiat CC wpadł w poślizg, poszkodowanego pasażera pogotowie zabrano do szpitala. zneutralizowano wyciek paliwa.

09.06 – wezwanie do wypadku drogowego w Kamiennej z udziałem samochodu osobowego marki Renault, który po zjechaniu z drogi wpadł do potoku uderzając przodem o skaliste dno. Strażacy po zabezpieczeniu terenu działań oraz po uzgodnieniu z lekarzem kolejności udzielania pomocy, przystąpili do uwalniania 11 pasażerów rozbitego auta. Jeden z pasażerów zmarł, 10 osób zabrano do szpitala.

25.08. – wezwanie do wypadku drogowego w Krynicy przy ul. Zdrojowej, z udziałem samochodu marki Polonez. Strażacy po zabezpieczeniu i oświetleniu terenu działania, rozcięli konstrukcję samochodu w celu dotarcia do poszkodowanego. Lekarz stwierdził zgon jednego pasażera, pozostałe trzy osoby odwieziono do szpitala. Równocześnie odłączono akumulator, zabezpieczono i zneutralizowano wyciek paliwa.

Pożary

20.08 – pożar kuchni w domu jednorodzinnym w Żegiestowie.

14.08 – wezwanie do pożaru w Łabowej – ugaszono, przy pomocy gaśnicy proszkowej palący się spych „Mazurek” - pozostałe wezwania dotyczyły palących się śmietników

Powódź

134 interwencje (20.07-03.08) polegające na pompowaniu, wycinaniu, usuwaniu powalonych drzew z jezdni, udrażnianiu przepustów i ratowaniu mostów. Główne działania polegały na pomocy jednostkom PSP w Nowym Sączu oraz usuwaniu skutków powodzi w miejscowościach: Łabowa, Kamianna, Nowa Wieś, Berest, Tylicz, Muszyna, Żegiestów, Milik. Za ofiarność w czasie prowadzonych działań dwóch strażaków zostało wyróżnionych przedterminowym awansem w stopniu: mł. ogn. Jarosław Zapiór i mł. ogn. Zbigniew Kosmydel do stopnia ogniomistrza.

ASORT

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH
Krynica, ul. Nadbrzeżna 2, tel. 471-39-00,
472-39-00 wew. 55, tel. 477-77-30

OFERUJE:

- największy wybór towarów,
- atrakcyjne ceny
- przy dużych zakupach rabaty
- negocjacje cen
- dla stałych klientów ulgi
- własny transport i dowóz towaru na miejsce
- możliwość zamówień poza asortymentem

OFERTA SPECJALNA:

okazjonalne paczki dla zakładów pracy na przykład. z okazji Dnia Dziecka, Dnia Kobiet czy Świąt.

CZYNNE: 7.00 - 15.30
sobota 7.00 - 13.00

INFORMATORKRYNICKI

„Krynicky Zdroje” – adres internetowy: www.krynicky-zdroje.w.pl; krynicky@zdroje.w.pl

TELEFONY

kierunkowy do Krynicy: (0-18)

Telefony alarmowe

Policja **997**
Straż Pożarna **998**
Pogotowie Ratunkowe i „R” **999** lub **4712377**

Pogotowie elektryczne (całodobowe) „Instel” **4713999, 4713900**

Pogotowie energetyczne **4715544**

Pogotowie gazowe (całodobowe) **992**
Gazownictwo **4712828**

Pogotowie GOPR (całodobowe) **4712933**

GOPR (ul. Halna 10) **4715287**

Pogotowie wodno-kanalizacyjne od pon.-pt 7.00–15.00 **tel. 4712871, 4712872**; codziennie po 15.00, sobota, niedziela i święta – **tel. 4711650**

Pomoc drogowa (całodobowa) **4715059, 4723806, 0-602 692 629 oraz 981, 4713505**

Informacja PKP **2712330**

Informacja PKS **4715566**

Informacja Turystyczna CIT **4715654, tel./fax 4715513**, adres internetowy: www.krynica.pl, e-mail: [it@it\(..\).krynica.pl](mailto:it@it(..).krynica.pl)

Informacja telefoniczna miejscowa i zamiejscowa **912, 913**

Taxi **4712066**

Straż Miejska **4715321 wew. 137**

Usterki telefoniczne **9696**

APTEKI

„Melisa” (Piłsudskiego 13), **tel. 4712499**, czynne 8–19, sobota 9–14

„Vena” (Pułaskiego), **tel. 4715122**, czynne 8–18, sobota 8–14

Nowy Dom Zdrojowy (na Deptaku), **tel. 4712240**, czynne 8–21, niedziela 10–17

„Farmakon” (Kraszewskiego 45), **tel. 4712115**, czynne 8–18, sobota 8–14

„Vita” (Kraszewskiego 83), **tel. 4716112**, czynne pon.–sob. 8–20

„Maja” (Kraszewskiego 139), **tel. 4715618**, czynne pon.–sobota 8–20

SŁUŻBA ZDROWIA

Ambulatorium całodobowe – w szpitalu Szpital Miejski ul. Kraszewskiego 142, **tel. 4712800, 4712807–09, 4715195–97**
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej ul. Kraszewskiego 49 **tel. 4712971** (całodobowy) czynne: 8.00–18.00, sobota 8.00–12.00
poradnie: ogólna, dziecięca, usługi pielęgniarskie

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Zdrowie” s.c., ul. Kraszewskiego 83, **tel. 4716111** – poradnia ogólna (tel. całodobowy), **4716110** – poradnia dziecięca, czynne: 7.30–18.00, sobota 8.00–12.00
Niepubliczny Zakład Specjalistyczny

Opieki Medycznej „Medyk”, ul. Kraszewskiego 118, **tel. 4712222**, czynne: pon.–piątek 7.00–19.00
poradnie: reumatologiczna, neurologiczna, gastrologiczna, alergologiczna, pulmonologiczna, chirurgiczna, dermatologiczna, laryngologiczna, ortopedyczna, urologiczna, ginekologiczna, poradnia zdrowia psychicznego, poradnia uzależnień, poradnia przemysłowa, okulistyczna, rehabilitacyjna, pracownia: USG, Dopplera, badań czynnościowych układu oddechowego, endoskopii, gabinet rehabilitacji.

Specjalistyczna Przychodnia Lekarska „Arcus” ul. Kraszewskiego 118, **tel. 4715652**
poradnie: neurologiczna, kardiologiczna, okulistyczna, urologiczna, zdrowia psychicznego, psychologiczna, badania: echo serca, próby wysiłkowe.
Dla pacjentów z kasy branżowej poradnie: okulistyczna, pulmonologii, psychiatrii (limity)

Grupowa praktyka Pielęgniarek i Położnych ul. Kraszewskiego 49, **tel. 4715470**, czynne pon.–pt. 9.00–11.00

Laboratorium – Szpital Miejski ul. Kraszewskiego 142

Pracownia RTG (nowy ośrodek zdrowia), ul. Kraszewskiego 118 **tel. 4715652**, czynne 7.00–15.00

Ośrodek Rehabilitacji Fizykoterapii i Masażu – Szpital Miejski ul. Kraszewskiego 142, **tel. 4712800 wew. 305**

INFORMACJE I REZERWACJE ZABIEGÓW LECZNICZYCH

PP Zespół Uzdrawisk, **tel. 4715518**

FWP, ul. Pułaskiego 7, **tel. 4712842**

PTTK, ul. Zdrojowa 32, **tel. 4712910**

LECZNICA ZWIERZĄT

ul. Kraszewskiego 225a, czynna: pon.–pt. 8–15, sobota 8–12, tel. (całodobowy) **4712218**

KOLEJKI

Gondola na Jaworzynę Krynicką, stacja Cz. Potok **4713868** czynna 9.00–16.30
Linowa na Górę Parkową tel. czynna: pon. 9–19, pozostałe dni 9–22

PIJALNIE WÓD MINERALNYCH

Pijalnia Główna, ul. Nowotarskiego, **tel. 4712910** czynna: 6.30–18.00

„Jan i Józef”, al. Nikifora Krynickyiego, czynne: 6.30–9.00, 10–13, 15.30–18.00
„Mieczysław”, ul. Nowotarskiego, czynne: 6.30–9.00, 10–13, 15.30–18.00
„Słotwinka”, Park Słotwiński, czynne w sezonie: 9–13, 15–18

URZĘDY

Urząd Gminy Uzdrawiskowej, ul. Kraszewskiego 7, **tel. 4715320–23**

Urząd Stanu Cywilnego, **tel. 4715363**

Urząd Pocztowy, ul. Zdrojowa 28, **tel. 4712366**, czynne: 7–20, sob. 8–14

Telekomunikacja Polska S.A., ul. Zdrojowa 28, **tel. 4715400** czynne: 7–21, sob. 7–14

MPGK, ul. Kraszewskiego, **tel. 4712871, 4712872**

BANKI, KANTORY, BANKOMATY

PKO BP, ul. Zdrojowa 1, BANKOMAT, **tel. 4712381**, czynne 7.30–18.00, sobota 8–13

PKO, Czarny Potok, **tel. 4713890**,

czynne 10–17, soboty robocze 9–13

Bank Spółdzielczy, ul. Kraszewskiego 37, **tel. 4715573**, czynne 7.15–17.00, sob. 7.15–12.00

Bank Śląski, ul. Kraszewskiego 1,

BANKOMAT, **tel. 4715926**, czynny

pon.–pt. 8–18, soboty 8–13

BANKOMATY: ul. Piłsudskiego 3, Piłsudskiego 19

Kantor Wymiany Walut, ul. Piłsudskiego 9, **tel. 4715000**, czynne: pon.–sob. 8–18, niedz. i św. 10–13

KSIĘGARNIE

Nowy Dom Zdrojowy, Bulwary Dietla, **tel. 4715582**

„Witoldówka”, Bulwary Dietla, czynne 10–21

Księgarnia Chrześcijańska „Credo”, ul. Kraszewskiego 36

Księgarnia „Biblos” przy Kościele Zdrojowym

SPORT

Sztuczne lodowisko – Park im. J. Zawadowskiego 7, **tel. 4723824**

BIBLIOTEKI

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Nowotarskiego 1, **tel./fax 4712203**. Wypożyczalnia i czytelnia: pon., wt., czw., pt.: 9–17.

Wypożyczalnia: sobota 8–15, w środy nieczynne.

Biblioteka Młodzieżowa ul. Czarny Potok, **tel. 4713280**, czynne 9–17, środa 8–15,

w pierwszą sobotę miesiąca 8–15

Filia nr 3, ul. Źródlana 39, czynne 9–17 (poniedziałek–piątek), środa 11–15

Biblioteka w Tyliczu Rynek (Wiejski Dom Kultury), czynne 9–17 (z wyjątkiem środy i soboty)

Biblioteka w Bereście czynna 9–17 (poniedziałek–piątek), w czwartek i sobotę – nieczynna

MUZEA - GALERIE

Muzeum Nikifora, Galeria Sztuki „Romanówka” w Krynicy, Bulwary Dietla, **tel. 4715303**, czynne 10–13, 14–17 oprócz poniedziałków.

Mini Galeria BWA, ul. Piłsudskiego 19, czynne: 10–17, pon. – nieczynne, niedz. 13–17

Galeria „Pod Kasztanem” – Klub Twórczy, ul. Kraszewskiego 31, **tel. grzech. 4715136**

CK Galeria „Kino Jaworzyna”, ul. Piłsudskiego 8, czynne 8–19

KULTURA MEDIA

Gazeta lokalna „Krynicky Zdroje” ul. Nowotarskiego 1, **tel. 4712203**

Centrum Kultury ul. Piłsudskiego 19, **tel. 4715648, 4713436**

Kino „Jaworzyna” ul. Piłsudskiego 8, **tel. 4712060**

Radio „Echo” ul. Piłsudskiego 19, **tel. 4713575**

SZKOŁY

Podstawowe:

NR 1 **tel. 4715459**

NR 2 **4715442**

NR 3 **4715538**

Gimnazjum **4715459**

Muzyczna I Stopnia ul. Bulwary Dietla **tel. 4712923**

Zespół Szkół Zawodowych **4715443**

Liceum Ogólnokształcące **4712220**

Studium Menagerów Turystyki ul. Piłsudskiego 47, **tel./fax 4712416**

BIURO PRACY

ul. Źródlana 1, **tel. 4712890**

CARITAS

ul. Cicha 10 **tel. 4715420**

SKLEP CAŁODOBOWY

FPHU Jas-pol ul. Piłsudskiego 10, **tel. 4715435**

SCHRONISKA

Na Jaworzynie Krynickyiej – czynne **tel. 4715409**

Katolickie Schronisko Młodzieżowe im. bł. P. J. Frassatego – ul. Słotwińska 50, **tel. 4713427**

OFERTY TURYSTYCZNE

FWP – Zarząd Okręgu Karpackiego, ul. Pułaskiego 7, **tel. 4712270**

„Jaskółka” – Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego, ul. Piłsudskiego 19, **tel. 4712190**

PTTK–BORT, ul. Zdrojowa 32, **tel. 4715576**

BT „Jaworzyna”, Centrum Informacji Turystycznej, ul. Piłsudskiego 8, **tel. 4715654, fax: 4715513**

STACJE BENZYNOWE

CPN – Stara Droga, **tel. 4715445**, czynne 6–20, w niedzielę i święta 7–15, sob. 7–18

POM – ul. Kraszewskiego 181, **tel. 4712836**, czynne całą dobę

ANTA – ul. Zawodzie 2, **tel. 4712922**, czynne codziennie 7–20

PARKINGI

ul. Ebersa 1, **tel. 4715613**, czynny całą dobę (strzeżony)

pozostałe zatokowe: ul. Piłsudskiego, ul. Zdrojowa, ul. Kraszewskiego

„PIERWSZA W KRYNICY ANTOLOGIA POEZJI”

„Przyjdę po strunie światła” to tytuł książki poetyckiej, której promocja miała miejsce 3 sierpnia w krynickiej galerii „Pod kasztanem” w obecności autorów wierszy, zaproszonych gości, czasowiczów i kuracjuszy. Na tomik złożyły się wiersze poetów, których galeria gościła podczas wieczorów z poezją w ostatnich trzech latach.

Autorem wstępu do książki jest dr Wojciech Kudyba, a wyboru wierszy dokonała Grażyna Petryszak. Tomik ilustrują rysunki oraz zdjęcia obrazów i rzeźb artystów skupionych przy Galerii.

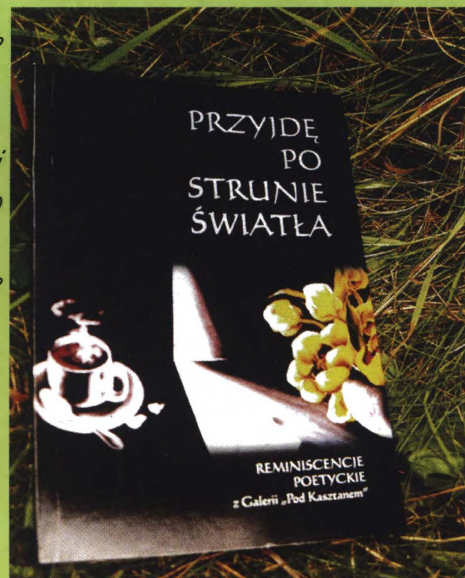
W czasach tak mało przyjaznych dla kultury, działalność Galerii oraz wydanie tomiku jest niepodważalnym sukcesem. To sukces nie tylko artystów, ale i wszystkich, którzy współpracują z Krynickim Klubem Twórczym Artystyczno – Literackim, którego Galeria jest zarazem siedzibą. Wszystkie dotychczasowe działania są dowodem na to, iż to co w obecnych czasach jest prawie niemożliwe, w Krynicy stało się realne, dzięki zaangażowaniu grupy ludzi i zrozumieniu potrzeb artystów przez tych, których nazywamy mecenasami sztuki, a także literatury.

Głównym sponsorem wydania Antologii jest Urząd Gminy Uzdrowskiej w Krynicy. Tomik został dofinansowany oraz przepięknie wydany przez P.P.H.U. JAS-POL Poligrafia w Krynicy.

Zapraszamy do zapoznania się z pierwszą krynicką antologią poezji. Mamy nadzieję, że książka dostarczy Państwu przyjemnych wrażeń, chociaż jednej chwili wzruszenia, a dla niektórych może będzie niepowtarzalną pamiątką z Krynicy.

Cały dochód ze sprzedaży książki podczas spotkania promującego tomik, został przeznaczony na fundusz „Pomoc dla powodźian”

Grażyna Petryszak



W imieniu wydawców antologii, poetom wręcza kwiaty Anna Jabłońska - autorka rysunków do wierszy E. Migas

Od lewej stoją poeci: J. Kumarek, J. Kołodziejczyk, E. Migas, T. Basiaga, B. Kręzolek - Paluchowa, W. Łomnicka - Dulek, D. Sułkowska, W. Kudyba, J. Klamerus, Wł. Graban, G. Petryszak - autorka opracowania książki

Asort SUPERSAM

Krynica, ul. Kraszewskiego 1, tel. 472-38-66, 472-38-67
Godziny otwarcia: od poniedziałku do soboty: 7.00 - 21.00
niedziela 10.00-19.00

Asort salon meblowy

Krynica, ul. Kraszewskiego 1
Godziny otwarcia: od poniedziałku do piątku: 9.00 - 17.00
sobota: 10.00-14.00

ZAPRASZAMY DO NOWEGO PAWILONU

UL. CZARNY POTOK 7

TEL. 472-34-75

Godziny otwarcia:
od poniedziałku do soboty: 7.00 - 21.00
niedziela: 10.00 - 20.00



Naturalna WODA Mineralna
wapniowo-magnezowa-alkaliczna



GALICJANKA-MUSZYNA

Naturalna, krystalicznie czysta woda mineralna eksploatowana według najnowszych technologii z głębokości 123 m z odwiertu P-I Powroźnik ze złóż wód leczniczych zlokalizowanych w Popradzkim Parku Krajobrazowym.

Najnowsze badania wykonane przez AGH Kraków wykazały, że czas gromadzenia się wody sięga drugiej połowy XVII w.

Bogactwo minerałów: magnezu, wapnia i wodorowęglanów nadają jej wyśmienity smak i aromat.

Zalecana dla ludzi w każdym wieku.

Woda „GALICJANKA-MUSZYNA” jest wskazanym uzupełnieniem naszego codziennego żywienia.

PRODUCENT:
GALICJANKA LTD

P.P.H.U. Spółka z o.o.
Zakład Produkcji Wody Mineralnej
Powroźnik 54, 33-370 Muszyna
tel. (018) 478-16-21, 22, fax 478-16-20
www.galicjanka.com.pl

„KRYNICKIE ŹDROJE” – GAZETA LOKALNA • ISSN 1234-2394 • WYDAJE: BIBLIOTEKA PUBLICZNA MIASTA I GMINY W KRYNICY • ADRES REDAKCJI: BPMG, REDAKCJA „KRYNICKICH ŹDROJÓW”,
UL. NOWOTARSKIEGO 1, 33-380 KRYNICA, TEL. (018) 471 22 03, WWW.KRYNICKIE-ZDROJE.WPL; KRYNICKIE@ZDROJE.WPL • REDAKTOR NACZELNY: GRAŻYNA LUBAŃSKA, Z-CA RED.

NACZELNEGO: MAGDALENA KRZESZOWSKA. REDAGUJE KOLEGIUM W SKŁADZIE: AGATA JAROSZ, MAŁGORZATA POMIETHO, MAŁGORZATA SOŁEYS, ANNA KRUCZEK • REDAKCJA NIE ZWRACA NIE
ZAMÓWIONYCH MATERIAŁÓW, ZASTRZEGA SOBIE PRAWO SKRACANIA MATERIAŁÓW ORAZ OPATRYWANIA ICH WŁASNYMI TYTUŁAMI • ZAMÓWIENIA NA ZAMIESZCZANIE PŁATNYCH REKLAM

• FIRM, INSTYTUCJI I OSÓB PRAWOTNYCH, A TAKŻE KLEPSYDR I NEKROLOGÓW OSÓB BLISKICH UL. NOWOTARSKIEGO 1, TEL. (018) 471 22 03 •

• REKLAMA CZARNO-BIAŁA NA CAŁEJ STRONIE: 200 ZŁ; W KOLORZE: 500 ZŁ; MNIEJSZE – PROPORCJONALNIE – W ZALEŻNOŚCI OD POWIERZCHNI W CM² •

• SKANOWANIE, SKŁAD KOMPUTEROWY, DRUK: P.P.H.U. JAS-POL POLIGRAFIA, 33-380 KRYNICA, UL. KRASZEWSKIEGO 77, TEL. (018) 477-74-80 •